Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydanie A

Nakład: 144.066

Cena 50 gr.

ROK XXI Nr 9 (6973)

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, PIĄTEK, 9 STYCZNIA 1970 R.

Z ŚWIATA

Policja i wojsko chroniły Agnewa

◇ WASZYNGTON. Jak już informowaliśmy w Kuala Lumpur lotnisko i trasa przejazdu wiceprezydenta USA Agnewa obstawione były policją i wojskiem. Te nadzwyczajne środki ostrożności w celu zapewnienia bezpieczeństwa wiceprezydentowi USA podjęto w związku z tym, iż uprzednio kolportowane tu były ulotki i broszury kategorycznie potępiające agresję USA w Wietnamie.

Makarios na Zanzibarze

◇ ATENY. Prezydent Cypru arcybiskup Makarios, przybył z oficjalną wizytą na Zanzibar.

Poza oficjalnymi rozmowami z prezydentem Zanzibaru oraz członkami rządu, prezydent Makarios odbędzie podróż po niektórych rejonach tego kraju, aby zapoznać się z dokonanymi tam zmianami społecznymi i gospodarczymi.

Scheel w Luksemburgu

◇ BONN. W czwartek przybył do Luksemburga na rozmowy z szefem resortu spraw zagranicznych Gastonem Thornem federalny minister spraw zagranicznych, Walter Scheel. Rozmowy mają dotyczyć przede wszystkim problemu stosunków Wschód — Zachód oraz integracji europejskiej.

Na wyspie Leros giną więźniowie polityczni

◇ RZYM. W obozie koncentracyjnym na greckiej wyspie Leros w ciągu ostatnich kilku miesięcy z powodu braku pomocy lekarskiej zmarło 16 więźniów politycznych — pisze w czwartkowym numerze dziennik „Unità".

Ostatnio wśród więźniów szerzy się epidemia grypy.

Strajk włoskich bankowców

◇ RZYM. W środę 45 tys. pracowników włoskich banków rozpoczęło strajk powszechny. Ma on trwać do 17 stycznia.

Strajkujący domagają się podpisania nowej umowy zbiorowej. (k)

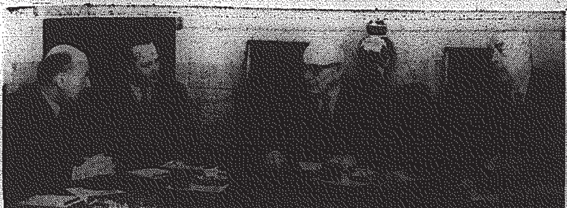

Wł. Gomułka i Józef Cyrankiewicz przyjęli przebywającego w Warszawie Oldrzicha Czernika. Na zdjęciu: (od lewej) O. Czernik, tłumacz, Wł. Gomułka i J. Cyrankiewicz podczas wizyty.
CAF — Czarnogórski — telefoto

Przewodniczący rządu CSRS Oldrzich Czernik z przyjacielską wizytą w Polsce

Serdeczne powitanie w Warszawie ● Spotkanie Wł. Gomułki i Józefa Cyrankiewicza z Oldrzichem Czernikiem ● Rozmowy polsko-czechosłowackie

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL Józefa Cyrankiewicza w czwartek rano przybył do Warszawy z przyjacielską wizytą przewodniczący rządu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej Oldrzich Czernik z małżonką.

Przewodniczącemu rządu CSRS towarzyszą: wiceminister spraw zagranicznych CSRS Antonin Krourzil, wiceminister planowania CSRS Frantiszek Merkus, zastępca ministra — przewodniczącego Komitetu Federalnego do Spraw Komunikacji Jan Filinsky, dyrektor gabinetu przewodniczącego rządu CSRS Bohumil Svoboda.

Dworzec Główny w Warszawie. Peron udekorowany flagami polskimi i czechosłowackimi, transparentami z napisami w języku polskim i czeskim: „Serdecznie witamy przewodniczącego rządu CSRS". Na peronie kompania honorowa Wojska Polskiego ze sztandarem.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Tow. Tadeusz Rudolf gościem kieleckiego «Chemaru»

W dniu wczorajszym z aktywem politycznym i gospodarczym kieleckiego „Chemaru" spotkał się zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR tow. Tadeusz Rudolf, któremu towarzyszyli: przedstawiciel KC tow. Zuber i sekretarz KM tow. Jan Gil oraz z-ca dyr. Zjednoczenia tow. Zaręba.

Dyrektor zakładu, inż. Stanisław Wilkoński zapoznał zebranych z działalnością przed siębiorstwa w roku ubiegłym, dokonał analizy kształtowania się wskaźników techniczno-ekonomicznych oraz wykorzystania zdolności produkcyjnej zakładu, a także istniejących rezerw. Zarówno mówca, jak i dyskutanci dużo miejsca poświęcili czekającym zakład zadaniom w ostatnim roku 5-lat ki związanym na wydziale aparatury chemicznej. (gab)

Zapowiedzi astronomów

Co na niebie w 1970 roku?

★ RZADKOŚĆ: MERKURY NA TLE SŁOŃCA
★ DWA ZAĆMIENIA KSIĘŻYCA
★ OBRĄCZKOWE ZAĆMIENIE SŁOŃCA

(WiT—AB) W bieżącym roku, jak wynika z obliczeń astronomów, oczekują nas liczne interesujące zjawiska niebieskie. Najciekawszym z nich będzie niewątpliwie, możliwe do obserwowania w Polsce, bardzo rzadkie (zdarzające się raz na kilkadziesiąt lat) przejście planety Merkury na tle tarczy słonecznej, które nastąpi 9 maja. Ponadto w roku bieżącym nastąpią dwa zaćmienia Słońca: jedno całkowite 7 marca, i drugie tzw. „obrączkowe", z 31 sierpnia na 1 września. Niestety, oba te zjawiska nie będą widoczne na terytorium naszego kraju, podobnie jak częściowe zaćmienie Księżyca w dniu 21 lutego. Widoczne w Polsce będzie natomiast drugie częściowe zaćmienie Księżyca 17 sierpnia, ale tylko w swojej fazie początkowej.

W bieżącym roku wiosna nadejdzie 21 marca, o godzinie 1 minut 56. Lato rozpocznie się 21 czerwca o godzinie 20 minut 43, jesień — 23 września o godzinie 11 minut 59, zaś zima — 22 grudnia o godzinie 7 minut 36.

Najbliżej Słońca nasza planeta znajdowała się 1 stycznia o godz. 22.02. Odległość między tymi ciałami niebieskimi wynosiła wówczas 147,1 mln km. Największe oddalenie Ziemi i Słońca nastąpi 4 lipca o godz. 16.03 i będzie równe 152,1 mln km.

Z innych ciekawych zjawisk astronomicznych wymienić należy zmiany blasku gwiazdy Mira — jednej z gwiazd konstelacji Wieloryba. Jest to tzw. zmienna długookresowa zmieniająca swój blask w ciągu 332 dni w granicach od 10 do 2 wielkości gwiazdowej. W połowie czerwca blask tej gwiazdy osiągnie 3 wielkości i będzie mogła być obserwowana gołym okiem. Maksimum jasności przypadnie 15 lipca.

Na ulicach Rzymu

Około 90 tysięcy włoskich pracowników transportu przystąpiło 7 bm. do 24-godzinnego strajku powszechnego domagając się poprawy warunków pracy i płac. Ulice Rzymu zatłoczone były sznurami, ilością prywatnych pojazdów, które tworzyły zatory.

CAF — AP — telefoto

Bilion złotych uzyskaliśmy w minionym roku

Podsumowanie wyników gospodarczych

Wartość globalnej rocznej produkcji przemysłowej po raz pierwszy przekroczyła bilion złotych, osiągając 1017,6 mld zł. Stało się to w minionym roku. Wzrost produkcji przemysłu wyniósł w ub. r. 8,8 proc. Są to na razie wstępne dane Głównego Urzędu Statystycznego, który podsumowuje obecnie wyniki gospodarowania w 1969 r.

Obecna produkcja przemysłowa jest prawie 14 razy większa niż przed wojną. Sam przyrost produkcji — zarówno w minionym roku, jak i w 1968 r. — przewyższa roczną wartość produkcji przemysłowej w Polsce przedwojennej. W ciągu niespełna półtora miesiąca produkujemy tyle ile w całym 1949 r.

Przemysł wytwarza 55 proc. dochodu narodowego (dane z 1968 r.). Z przemysłu uzyskujemy też 89 proc. dewiz z tytułu eksportu. W przemyśle pracuje wreszcie najwięcej osób zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej: blisko 4 mln w 1969 r., na ogólną liczbę 9,5 mln. Poziom uprzemysłowienia Polski jest obecnie ponad dwukrotnie wyższy od średniego światowego (przed wojną był o 20 proc. niższy).

Wraz ze wzrostem produkcji przemysłowej następowały istotne zmiany w jej strukturze. Jedną z podstawowych prawidłowości w tej dziedzinie (tendencja obserwowana

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Piloci syryjscy zestrzelili dwa samoloty izraelskie

KAIR PAP. — Rzecznik wojskowy w Damaszku poinformował, że w czwartek w czasie 10-minutowej bitwy powietrznej nad terytorium Syrii piloci syryjscy zestrzelili dwa izraelskie samoloty typu „mirage". Rzecznik dodał, że trafione zostały trzy samoloty syryjskie.

Rozmowy Brandta w Tunezji

PARYŻ PAP. Kanclerz federalny Willy Brandt, który spędzał kilka dni urlopu na wyspie Dżerba (Tunezja) przybył w czwartek z oficjalną wizytą do Tunisu.

Przeprowadził on rozmowy z oficjalnymi osobistościami Tunezji.

Ataki na biskupa Scharfa

BERLIN PAP. W „liście otwartym", który ukazał się w prasie zachodnioberlińskiej, posłowie CDU do Izby Deputowanych Berlina zachodniego wystąpili z ostrą krytyką pod adresem biskupa kościoła ewangelickiego Kurta Scharfa. W liście tym zarzucają mu świadectwo „liberalny stosunek" do postępowych ugrupowań zachodnioniemieckich, które wypowiadają się za uznaniem terytorialnego i politycznego status quo w Europie, a więc wypowiadają się za uznaniem NRD i polskiej granicy na Odrze i Nysie.

Straty USA w Wietnamie

NOWY JORK PAP. Amerykański rzecznik wojskowy podał w czwartek kolejny komunikat o stratach wojsk USA w Wietnamie południowym. Według tego komunikatu, w ubiegłym tygodniu poniosło śmierć 63 wojskowych amerykańskich, a 447 zostało rannych.

Łączna liczba wojskowych amerykańskich poległych w wojnie wietnamskiej wynosi — według oficjalnych danych — 40.044, a liczba rannych — 263.003.

W tym samym czasie wojska sajgońskie straciły 304 zabitych i 798 rannych.

Podając te dane, agencja AP zwraca uwagę, że stosunkowo niskie straty w ubiegłym tygodniu są następstwem rozejmu ogłoszonego na okres nowego roku.

U Thant w Ghanie

LONDYN. PAP. Sekretarz generalny ONZ U Thant przybył z Liberii do Ghany z dwudniową wizytą oficjalną. U Thant odbywa podróż po krajach afrykańskich. Odwiedził już Mauretanię, Senegal, Gwineę i Liberię.

Nieudana próba uprowadzenia hiszpańskiego samolotu

LONDYN PAP. W środę 21-letni student Mariano Ventura, Rodriguez usiłował uprowadzić hiszpański samolot, który leciał z Madrytu do Barcelony.

Przy pomocy plastikowego pistoletu i noża sterroryzował 4-osobową załogę i 41 pasażerów.

Dwusilnikowy samolot, „Convair Metropolitan" należący do hiszpańskich linii lotniczych wyruszył z Madrytu o godz. 18.15. Na krótko przed lądowaniem w Saragossie uzbrojony pasażer wtargnął do kabiny pilota i zażądał skierowania samolotu na Kubę. Gdy pilot wyjaśnił mu, że na tę trasę nie starczy mu paliwa, porywacz zażądał, aby samolot wziął kurs w kierunku Albanii.

Samolot wylądował w Saragossie w celu uzupełnienia paliwa. Wówczas otoczono go kordonem policji i wojska. Aby uniemożliwić start samolotu na lotnisku wygaszono wszystkie światła i przez megafony wezwano terrorystę do poddania się, podkreślając, że jeżeli uczyni najmniejszą krzywdę pasażerom lub załodze zginie, natomiast jeśli się podda grozi mu jedynie kara 2 lat więzienia.

Po półgodzinnym namyśle Ventura Rodriguez oddał się w ręce policji.

Wzrasta budżet wojskowy NRF

BONN PAP. Pismo zachodnioniemieckie „Die Tat" informuje, że zgodnie z projektem budżetu państwowego na rok 1970, bezpośrednie wydatki wojskowe mają wzrosnąć o 10,3 proc. i wyniosą 20,4 mld marek.

Jeśli chodzi o wydatki na naukę i oświatę, w nowym budżecie wynoszą one 3,6 mld marek, a więc mniej więcej 1/6 wydatków wojskowych.

Przewodniczący Prezydium WRN — Aleksander Zarajczyk dekoruje Leszka Wójcickiego medalem „Za ofiarność i odwagę w obronie życia i mienia". Z lewej Lech Lewandowski. Fot. Z. Jonko

Medale „Za ofiarność i odwagę" za uratowanie ofiar katastrofy

Jak informowaliśmy, 23 listopada ub. roku we wsi Zalesie pod Kielcami miał miejsce wypadek samochodowy. Samochód „syrena" prowadzony przez Stefana Bugaja z Kielc, w którym znajdowała się jego żona i dwoje dzieci, wyłamał barierę mostku i z kilkumetrowej wysokości wpadł do rzeki.

Przechodzący w tym momencie dwaj osiemnastoletni chłopcy — Leszek Wójcicki i Lech Lewandowski z Zalesia wskoczyli do rzeki i ratowali tonących.

Wczoraj w Prezydium WRN udekorowano obu chłopców medalami „Za ofiarność i odwagę w obronie życia i mienia". W uroczystości wzięli udział: sekretarz KW PZPR — Józef Stański, przewodniczący Prezydium WRN — Aleksander Zarajczyk, komendant wojewódzki MO — Aleksander Borysiewicz i kurator — Stanisław Ornatowski.

W krótkim serdecznym wystąpieniu tow. Zarajczyk powiedział m. in.:

„Wysoko oceniamy wasz czyn. Jesteśmy pełni uznania dla waszej postawy, przede wszystkim dlatego, że choć jesteście jeszcze ludźmi młodymi, w konkretnej, bardzo przykrej sytuacji wykazaliście dojrzałość i odwagę. Wykazaliście wolę niesienia pomocy ludziom. Czyn wasz ma cechy bohaterstwa i z taką zasłużoną oceną się spotkał".

Po dekoracji chłopców z Zalesia wszyscy zebrani złożyli im serdeczne gratulacje. (Z. J.)

Śledztwo w sprawie mordu na rodzinie Yablonskich

NOWY JORK PAP. Federalne Biuro Śledcze prowadzi śledztwo w sprawie mordu dokonanego na 59-letnim działaczu Związku Górników, J. Yablonskim, jego 57-letniej żonie Margarette i 25-letniej córce Charlotte. Policja zamierza przesłuchać około 100 osób, w tym przewodniczącego związku „United Mine Workers Union" A. Boyle.

Kapitan policji pensylwańskiej, Snyder, oświadczył w środę po południu na konferencji prasowej, iż na parapecie okna, niedaleko od zwłok Yablonskiego znaleziono nie naładowany karabin. Wskazuje to, że ofiara napadu usiłowała chwycić za broń kiedy zabójcy wtargnęli do jego sypialni. Jak wynika z autopsji zwłok do Yablonskiego oddano 6 strzałów. Kapitan Snyder poinformował również, że w pokoju Yablonskiego znaleziono drugi karabin o kalibrze 22 mm. Policja znalazła też w pokoju zamordowanego dwie kule, które pochodzą z broni morderców. Ponadto, jak wykazało śledztwo, połączenie telefoniczne domu zamordowanych na zewnątrz zostało przerwane, a opony w dwóch samochodach należących do Yablonskiego były pocięte. Policja przypuszcza, że zbrodnia została dokonana 30 lub 31 grudnia ub. roku, ponieważ znaleziono w domu zamordowanego gazety z datą 31 grudnia.

Posłowie wysłuchują skarg i wniosków

Posłowie na Sejm PRL — Rudolf Smira i Maria Zaremba będą przyjmowali obywateli w sprawach skarg i wniosków w biurze Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Kielcach, pl. Zamkowy 1, w dniu 12 bm. w godzinach od 10 do 15.

Skocznia narciarska na Stadionie w Kielcach. Fot. Z. Jonko

W niedzielę w Kielcach

Wielki konkurs skoków narciarskich

z udziałem zawodników Śląska i Zakopanego

Jak informowaliśmy, ukończona została w Kielcach budowa nowej skoczni narciarskiej. Piękny ten obiekt zaprojektowany przez znanego specjalistę mgr inż. Jerzego Muniaka (twórcę Dużej Krokwi) został wykonany wysiłkiem dwóch przedsiębiorstw — KPBM i KPRI. Całkowity koszt tej inwestycji wyniósł 2 mln zł, z czego czwartą część wykonano w czynach społecznych.

W najbliższą niedzielę, 11 bm., odbędzie się uroczysta inauguracja nowego obiektu, najładniejszego i największego w całym kraju, oczywiście poza terenami górskimi. Gos

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Śmiertelny wypadek drogowy w Radomiu

Do tragicznego wypadku drogowego doszło w środę, 7 bm., w Radomiu. Około godziny 15 na ulicy Czarnieckiego, potrącony został przez samochód ciężarowy „star" (nr rej. OA 81-60) prowadzony przez Aleksandra K. z Olsztyna, 40-letni Stanisław Karczewski z miejscowości Kostera (pow. buski). Prowadził on bokiem jednego zakupionego w Białobrzegach konia, który niespodziewanie się spłoszył tuż przed nadjeżdżającym samochodem i pchnął Karczewskiego na samochód, którego kierowca w tej sytuacji był całkowicie bezradny, tym bardziej, że wskutek opadów śniegu jezdnia była śliska.

S. Karczewski został potrącony tak nieszczęśliwie, że po przewiezieniu go do Szpitala Miejskiego w Radomiu lekarz stwierdził zgon ofiary wypadku.

Prognoza pogody

Jak podaje PIHM — dziś zachmurzenie umiarkowane z rozpogodzeniami. Na wschodzie kraju duże i zanikające opady śniegu. Temperatura maksymalna od minus 4 st. na zachodzie. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Układ finansowy Francja-Liban

PARYŻ PAP. AFP donosi z Bejrutu, że na posiedzeniu libańskiej Rady Ministrów przedłożono układ finansowy z Francją na rok następny.

Co nowego w życiu gospodarczym naszego kraju?

Ministrowie odpowiadają na pytania Polskiej Agencji Prasowej

Utrzymując kilkuletnią tradycję, także i tym razem Polska Agencja Prasowa — PAP — zwróciła się na przełomie roku z identycznymi pytaniami do szefów kilkunastu resortów gospodarczych. Uzyskane odpowiedzi tworzą sumę interesujących informacji i poglądów na temat szczególnie ważnych wydarzeń w życiu gospodarczym kraju w 1969 roku i przynoszą zapowiedź istotnych posunięć ekonomicznych w nowo rozpoczętym roku.

Publikację odpowiedzi rozpoczynamy od wywiadów z szefami Przemysłu Spożywczego i Skupu, Przemysłu Lekkiego, Komitetu Drobnej Wytwórczości i Handlu Wewnętrznego, bowiem są to resorty oddziaływające w sposób bezpośredni na nasze codzienne życie, na zaopatrzenie sklepów, a więc i naszych gospodarstw domowych.

O oto skala problemu: spożycie indywidualne ludności z jej dochodów osobistych — to (wg danych za rok 1968) niemal 62 proc. dochodu narodowego przeznaczonego do podziału. Stanowi to ogromną kwotę 382 mld zł, z tym, że kwota ta z roku na rok powiększa się o ok. 5—6 proc. Statystyczny Polak — od niemowląt do starców włącznie przeznaczył w 1968 roku na swoje wydatki 14,3 tys. zł, z tego na żywność przypadało 46,5 proc., na odzież i obuwie — 16,7, na urządzenie i utrzymanie mieszkania — 10,3 proc., na kulturę i oświatę — 7,9, na higienę i ochronę zdrowia — 4,9, na opał i światło — 4,3, na alkohol i tytoń — 5,7 proc.

Są to oczywiście obliczenia bardzo ogólne; poziom oraz struktura wydatków poszczególnych rodzin kształtuje się różnie — w zależności od zamożności, liczebności rodziny, czy też grupy społeczno-zawodowej.

Ze struktury wydatków ludności wynika doniosła rola przemysłu spożywczego i skupu, który obecnie dostarcza ponad 17 proc. łącznej produkcji przemysłu uspołecznionego.

Przemysł lekki, który zwiększy w br. produkcję o 6,6 proc. — to drugi podstawowy dostawca wyrobów rynkowych.

Szczególnie ważna będzie w tym roku także rola drobnej wytwórczości, która powinna bardziej skutecznie uzupełniać produkcję na zaopatrzenie rynku, pochodzącą z przemysłu kluczowego.

Wreszcie trzeba dodać, że plan na ten rok kładzie ogromny nacisk na zagadnienia handlu wewnętrznego i prawidłowe kształtowanie się stosunków rynkowych. Problem utrzymania i umocnienia równowagi rynkowej potraktowano jako jeden z najbardziej węzłowych. Od strony ogólnych proporcji między podażą i popytem równowaga ta jest zapewniona w stopniu większym niż w latach poprzednich. Zgodnie z zapowiedzią złożoną ostatnio w Sejmie przez premiera Józefa Cyrankiewicza, rząd przywiązywać będzie wielką wagę do stabilizacji kosztów utrzymania w celu zapewnienia trwałej wartości zarobków podstawowych grup społecznych, zwłaszcza pracowników najniżej uposażonych i rencistów. Dlatego też zostanie m. in. zaostrzona walka z próbami uzyskiwania przez przemysł wyższych cen nowych wyrobów, jeśli nie idzie to w parze z rzeczywiście wyższą jakością i pod warunkiem niewycofywania tańszych asortymentów.

Polska Agencja Prasowa przedstawiła szefom wspomnianych resortów następujące pytania:

— 1969 r. zapoczątkował — zgodnie z uchwałami V Zjazdu PZPR i II plenum KC PZPR — intensywne działanie na rzecz nowej koncepcji rozwoju gospodarczego kraju. Jakie przedsięwzięcia podjęte w tej dziedzinie w resorcie kierowanym przez was należy uznać za najważniejsze?

— Jakie zamierzenia w 1970 roku — na podstawie doświadczeń 1969 r. — uważacie za najistotniejsze w swoim resorcie, a także dla ogólnych interesów gospodarczych kraju?

— Początek nowego roku oznacza wprowadzenie w życie wielu nowych zasad gospodarowania w szeregu dziedzin. Jakie z nich obserwować będziemy w resorcie reprezentowanym przez was i jaki to może mieć wpływ na całość rozwoju gospodarki?

Oto odpowiedzi:

Min. przemysłu spożywczego i skupu — STANISŁAW GUCWA:

1. Podstawowe zadanie resortu to przede wszystkim poprawienie asortymentowej struktury produkowanych artykułów i dostosowanie inwestycji do zakładanego wzrostu produkcji rolnej, a ponadto uzyskanie takiego wzrostu przemysłu spożywczego, który pełniej zaspokajałby rosnące zapotrzebowanie na nasze artykuły, także w sensie jakościowym. Zadania te, traktowane przez nas strategicznie, realizujemy przede wszystkim drogą budowy elewatorów zbożowych i chłodni składowych oraz zwiększenia zdolności przetwórczych, głównie w przemyśle mięsnym, drobiarskim i mleczarskim. Nowe zakłady staramy się lokalizować w ten sposób, by działały one bądź w miejscach największej konsumpcji określonych towarów, bądź tam, gdzie posiadamy najlepsze zaopatrzenie surowcowe.

2. Najistotniejsze założenia na rok bieżący — to usprawnienie skupu surowców rolnych i obsługi rolników, przede wszystkim przez dalszą mechanizację, rozszerzenie odbioru produktów bezpośrednio z gospodarstw chłopskich, uproszczenie i obiektywizacja klasyfikacji zwierząt rzeźnych. Ważną sprawą jest także skoncentrowanie potencjału naukowo-badawczego na sprawach uszlachetniania artykułów spożywczych i podwyższania ich wartości odżywczych. W tym roku dotyczy to głównie zaopatrzenia rynku w białko, szczególnie zwierzęce.

3. Podobnie jak w innych resortach, nowy rok oznacza nowe zasady prowadzenia działalności inwestycyjnej oraz początek selektywnego rozwoju przemysłu, co w przemyśle spożywczym oznacza szybszy rozwój takich podstawowych dla potrzeb rynku branż, jak przemysł mięsny, jajczarsko-drobiarski, mleczarski i piwowarski. Trzeba tu jednak dodać, że większość branż naszego przemysłu ma za małe zdolności produkcyjne, zarówno w stosunku do podaży surowców rolnych, jak i zapotrzebowania rynku. W 1970 r. przechodzimy także na intensywne metody gospodarowania: wzrost produkcji w ok. 86 proc. powinien być osiągnięty przez zwiększoną wydajność pracy, lepsze powinno być wykorzystanie surowców i materiałów. To są drogi do uzyskania obniżki kosztów własnych.

Minister przemysłu lekkiego — TADEUSZ KUNICKI:

1. W rezultacie dyskusji po II plenum KC PZPR uzyskaliśmy pełną jasność co do kierunków naszego dalszego działania. Uznaliśmy m. in. przemysł odzieżowy, dziewiarsko-pończoszniczy i obuwniczy za dziedziny przetwórcze, szczególnie ważne z punktu widzenia potrzeb rynku i opłacalnego eksportu. Tak nakreślony kierunek rozwoju oznacza dla społeczeństwa więcej nowoczesnych, poszukiwanych wyrobów i konfekcji, wytwarzanych lepiej i taniej. Uważamy też, że na tle nowoczesnej techniki wyodrębnić się powinna nowa uprzywilejowana branża przemysłu lekkiego, a mianowicie przemysł wyrobów nietkanych — to znaczy włókien klejonych i przeszywanych.

2. Dwa zadania uważamy za szczególnie ważne w br. Pierwsze — elastyczne dostosowanie produkcji do zmieniających się potrzeb społeczeństwa. Dlatego też chcemy stale wyprzedzać zamówienia handlu, wychodząc naprzeciw zainteresowaniom indywidualnych odbiorców i dostarczać im towary zgodnie z tendencjami mody, zadowalające jakością, kolorystyką i walorami użytkowymi. Drugie — oszczędność surowców oraz lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń. Jest to tym ważniejsze, że przemysł lekki zużywa w produkcji poważne ilości importowanych surowców i półfabrykatów.

3. W siedmiu zjednoczeniach przemysłu lekkiego wprowadza się nowe zasady rozrachunku w zakresie obrotów handlowych z zagranicą, przede wszystkim z krajami kapitalistycznymi. Spodziewamy się bardziej aktywnego działania zjednoczeń i zakładów nie tylko na rzecz rozwoju eksportu, ale także oszczędnej polityki importowej. Bodźcem do tego będzie możliwość uzyskiwania poprzez poprawę salda dewizowego, dodatkowych środków dewizowych na zakup licencji maszyn, urządzeń itp.

Przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości — WŁODZIMIERZ LECHOWICZ:

1. W wyniku nowych zasad koordynacji międzyresortowej, w zasięgu komitetu znalazła się większość usług dla ludności oraz sprawy związane z produkcją wyrobów, których drobna wytwórczość jest głównym dostawcą w skali krajowej. Na komitecie spoczywa też odpowiedzialność za prowadzenie właściwej polityki dotyczącej działalności rzemiosła oraz innych nieuspołecznionych wytwórców. Dzięki tak sformułowanym kompetencjom, komitet może obecnie skuteczniej koncentrować środki i wysiłki na tych dziedzinach, które najbardziej odpowiadają specyfice drobnej wytwórczości i jej zadaniom w zaspokajaniu potrzeb ogólnogospodarczych i społecznych.

2. Nasze główne rezerwy tkwią w postępie organizacyjnym, usprawnianiu produkcji i zarządzania. Będziemy konsekwentnie podnosić znaczenie kryteriów ekonomicznych przy podziale zadań między poszczególne piony drobnej wytwórczości, tak w skali terenowej, jak i krajowej. Będziemy też działać na rzecz uregulowania spraw związanych z działalnością rzemiosła i zagwarantowaniem pełnej jej zgodności z interesami całej gospodarki narodowej.

3. W tym roku rozdział surowców, maszyn i materiałów, jak również system premiowy oraz zasady bankowej korekty funduszu płac zostały tak określone, by preferować zakłady wytwarzające towary najwyższej jakości i osiągające najlepsze efekty ekonomiczne. Poddamy także w br. dokładnej analizie wszystkie dotychczasowe eksperymenty gospodarcze, realizowane w drobnej wytwórczości.

(Wypowiedź ministra handlu wewnętrznego, Edwarda Sznajdra zamieścimy w numerze jutrzejszym).

Plenum Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR

8 bm. w siedzibie Komitetu Centralnego PZPR w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR. W obradach wzięli także udział przewodniczący wojewódzkich komisji rewizyjnych oraz przedstawiciele GZP WP, CKR zrzeszenia związków zawodowych i Głównej Komisji Rewizyjnej ZMS.

Referat omawiający wyniki niektórych kontroli przeprowadzonych w ostatnim okresie przez partyjne komisje rewizyjne oraz założenia planu pracy na pierwsze półrocze br. wygłosił przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej — Antoni Kuligowski.

Zadania partyjnych komisji rewizyjnych w kontroli gospodarki wewnątrzpartyjnej we wszystkich POP, jaka ma być przeprowadzona wspólnie z instancjami partyjnymi, przy udziale szerokiego aktywu partyjnego w pierwszym kwartale br. omówił wiceprzewodniczący CKR — Teodor Palimaka.

Oldrzich Czernik

z przyjacielską wizytą w Polsce

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Przed godziną 9 rano na dworzec wjeżdża pociąg z bratniej stolicy — Pragi. Wysiadających z wagonu przewodniczącego rządu CSRS **Oldrzicha Czernika** i jego małżonkę Bożenę Czernikową witają prezes Rady Ministrów **Józef Cyrankiewicz** z małżonką Krystyną. Do czechosłowackich gości podbiegają dzieci wręczając im wiązanki biało-czerwonych kwiatów.

O. Czernika i towarzyszące mu osobistości witają także: wicepremier **Piotr Jaroszewicz**, minister spraw zagranicznych **Stefan Jędrychowski**, I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów **Witold Trąmpczyński**, ministrowie handlu zagranicznego — **Janusz Burakiewicz** przemysłu ciężkiego — **Janusz Hrynkiewicz**, obrony narodowej — gen. broni **Wojciech Jaruzelski**, I zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą — **Kazimierz Olszewski**, szef Urzędu Rady Ministrów — min. **Janusz Wieczorek**, wiceminister spraw zagranicznych — **Zygfryd Wolniak**, szef protokołu dyplomatycznego MSZ amb. **Edward Bartol**, dyrektor departamentu w MSZ — **Władysław Napieraj**, przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej — **Jerzy Majewski**, wyżsi urzędnicy MSZ, generalicja i wyżsi oficerowie WP.

Obecni są ambasador PRL w Czechosłowacji **Włodzimierz Janiurek** i Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej w Polsce **Antonin Gregor** wraz z pracownikami dyplomatycznymi ambasady.

Obecny jest także dziekan korpusu dyplomatycznego — ambasador ZSRR w Polsce **Awierkij Aristow**.

W imieniu społeczeństwa stolicy gości z bratniej Czechosłowacji witają delegacje warszawskich zakładów pracy.

Orkiestra gra hymny narodowe Czechosłowacji i Polski.

Przewodniczący rządu CSRS O. Czernik w towarzystwie premiera J. Cyrankiewicza odbiera raport dowódcy kompanii honorowej WP, a następnie dokonuje przeglądu kompanii.

Po uroczystości powitania premier rządu CSRS z małżonką udaje się do Pałacyku Myślewickiego w Łazienkach, który jest jego rezydencją w czasie pobytu w Warszawie.

Na placu Zawiszy, na ul. Koszykowej, w Alei Niepodległości i na innych ulicach, przez które wiedzie trasa przejazdu gości do ich rezydencji, widoczne są flagi polskie i czechosłowackie.

Swój pobyt w stolicy Polski przewodniczący rządu CSRS Oldrzich Czernik rozpoczął od złożenia wieńca na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

Na uroczystość złożenia wieńca wraz z O. Czernikiem przybyły towarzyszące mu osoby oraz ambasador A. Gregor i członkowie ambasady czechosłowackiej.

* ☆ *

W tym samym dniu małżonka premiera Czechosłowacji — **Bożena Czernikowa** zwiedziła w godzinach południowych pałac-muzeum w Wilanowie, w towarzystwie **Krystyny Cyrankiewiczowej** oraz małżonki wiceministra spraw zagranicznych **Kazimiery Wolniakowej** i małżonki ambasadora CSRS w Polsce **Very Gregorowej**. Dzieje pałacu przedstawił kurator muzeum mgr **Wojciech Fijałkowski**.

* ☆ *

8 bm. I sekretarz KC PZPR **Władysław Gomułka** i prezes Rady Ministrów **Józef Cyrankiewicz** przyjęli przewodniczącego rządu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej **Oldrzicha Czernika**.

Obecni byli: ambasador PRL w Czechosłowacji **Włodzimierz Janiurek** i ambasador CSRS w Polsce **Antonin Gregor**.

Rozmowa upłynęła w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze.

* ☆ *

O godz. 16 w Urzędzie Rady Ministrów rozpoczęły się z udziałem premiera **Józefa Cyrankiewicza** i przewodniczącego rządu CSRS **Oldrzicha Czernika** rozmowy polsko-czechosłowackie.

Rekordowa frekwencja na przejściach granicznych Rzeszowszczyzny

◆ Ub. rok przyniósł rekordową frekwencję na granicznych przejściach turystycznych na terenie Rzeszowszczyzny. Z punktów granicznych w Medyce — na granicy polsko-radzieckiej i w Barwinku na granicy polsko-czechosłowackiej skorzystało w ciągu 1969 r. prawie 300 tys. osób, tj. o kilkadziesiąt tys. więcej niż w 1968 roku.

Szczególny — prawie dwukrotny wzrost liczby turystów — do ponad 100 tys. osób — zanotowano w Barwinku. Ponad 1/3 tej liczby stanowili obywatele CSRS.

Sezon na łowiskach dalekomorskich

◆ W kraju zima, ale na dalekich łowiskach północno-zachodniego Atlantyku, Georges Bank, szelfie afrykańskim i Morzu Północnym trwa sezon połowowy.

Prawdziwe zagęszczenie polskich jednostek rybackich notuje się na północno-zachodnim Atlantyku. Aktualnie łowi tam 6 trawlerów parowych szczecińskiego „Gryfa" oraz kilka motorowców świnoujskiej „Odry".

Między ODRĄ a BUGIEM

„Flis" — nowy 80-basowy akordeon z Bydgoszczy

◆ Znana w kraju z produkcji instrumentów muzycznych — Bydgoska Fabryka Akordeonów rozpoczęła ostatnio produkcję serii nowych akordeonów pod nazwą „Flis". Już wkrótce na rynku znajdzie się około 4 tys. sztuk 80-basowych „flisów".

Nowe rodzaje tkanin

◆ Tkaniny elano-bawełniane przyjęły się na naszym rynku. Specjalizujące się w ich produkcji Andrychowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego — stale ulepszają ich jakość i urozmaicają asortyment. W pierwszym kwartale br. fabryka wprowadzi do produkcji 5 nowych rodzajów tkanin kostiumowych elano-bawełnianych: wiele tkanin wykończonych zostanie nową apreturą „Elpres", dzięki której odporniejsze się one na gniecenie, a ponadto — będą trwalsze. Nowe tkaniny z elano-bawełny mają ponadto ładniejsze kolory i wzory, nadające się m. in. do szycia kostiumów sportowych.

Niebezpieczeństwo lawin w Tatrach

◆ Ponieważ w Tatrach podczas ostatniej doby spadło ok. ćwierć metra śniegu, GOPR ogłosił w Zakopanem alarm lawinowy.

Świeży śnieg spadł na zalodzone stoki górskie i zachodzi niebezpieczeństwo tak zwanych lawin pyłowych w wyższych partiach gór. Pierwsze lawiny zeszły już w rejonie Morskiego Oka. (J.)

Bilion złotych

uzyskaliśmy w minionym roku

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

we wszystkich rozwiniętych gospodarczo krajach świata) jest względny spadek udziału przemysłu wydobywczego w produkcji i zatrudnieniu. W porównaniu z 1950 r. przemysł wydobywczy zwiększył swą produkcję ponad 2-krotnie, a przemysł przetwórczy — siedmiokrotnie. Podstawową zmianą strukturalną było także zwiększenie się udziału przemysłu elektromaszynowego i chemicznego: z 12 proc. w 1950 r. do ponad 40 proc. obecnie. Dalszą cechą jakościową jest systematyczny — choćby powolny — spadek udziału produkcji hutnictwa. Wiąże się to z coraz bardziej racjonalnym wykorzystywaniem wyrobów hutniczych i postępem w technologii przetwarzania metali.

Oczywiście ten pomyślny bilans nie oznacza braku mankamentów w dotychczasowym powojennym rozwoju przemysłu. Jednym z nich jest niewątpliwie stosunkowo niska wydajność pracy, o 30-40 proc niższa niż np. w NRF i Francji. Dzieli nas także zbyt duży odstęp od przodujących krajów w produkcji wyrobów o większym stopniu przetwarzania. Znane są także zaniedbania jeśli chodzi o oszczędności surowców i wdrażanie postępu technicznego.

Stąd też programy dalszego rozwoju przemysłu podporządkowane są przełamywaniu tendencji do ekstensywnego rozwijania produkcji — w oparciu o wzrost zatrudnienia i duże nakłady inwestycyjne. Chodzi o uzyskanie większego wzrostu wydajności pracy, zwiększenie jej udziału w przyroście produkcji. Powinna się ona zwiększać w przemyśle o 5-6 proc. rocznie. Pozwoli to na uzyskanie do 75 proc. przyrostu produkcji w drodze podniesienia wydajności.

Zapoczątkowanie selektywnego rozwoju poszczególnych branż przemysłu umożliwi dalszą poprawę struktury produkcji i ułatwi sprostanie wymogom jakie niesie rewolucja techniczna. Utrzymane będzie dotychczasowe wysokie tempo rozwoju przemysłu elektromaszynowego i chemicznego. W obydwu tych gałęziach zwiększy się udział asortymentów o wyższym stopniu uszlachetnienia i nowoczesności.

SPORT

Wielki konkurs skoków narciarskich

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

podarza obiektu KS Budowlani Kielce wraz z naszą redakcją oraz MKKFiT organizują wielki konkurs skoków z udziałem znanych w czołówce krajowej skoczków ze Śląska i Zakopanego. Nie braknie również kilku młodych reprezentantów Kielc.

Niedzielny konkurs zapowiada się wyjątkowo ciekawie. Na starcie ujrzymy bowiem niemal wszystkich najlepszych w kraju skoczków poza tymi, którzy startowali w turnieju 4 skoczni i przygotowują się do udziału w mistrzostwach świata. Jednakże tacy zawodnicy jak *były wicemistrz świata Łaciak, aktualny rekordzista kraju w lotach narciarskich, Kocjan, S. Przybyła, Janica* i inni nie wymagają rekomendacji. Będziemy oglądać ciekawy pojedynek skoczków śląskich i zakopiańskich, którzy od lat toczą między sobą zaciętą rywalizację.

Początek inauguracyjnej uroczystości o godz. 11. Organizatorzy informują, że MPK zapewnia wszystkim miłośnikom sportu dojazd autobusami linii nr 4 kursującymi z pl. Partyzantów aż pod skocznię. Na miejscu nie zabraknie też ciepłych napojów i posiłków.

Jak do tej pory, warunki śniegowe i atmosferyczne są doskonałe. Sądzimy więc, że w niedzielę nie zabraknie chętnych do oglądania efektownej rywalizacji skoczków narciarskich o puchar przew. Prez. MRN w Kielcach. Wstęp na naszą imprezę jest bezpłatny.

Już za tydzień wystartuje Rajd Monte Carlo

Już po raz dwunasty Warszawa będzie jednym z miast, z których 16 bm. wystartują zawodnicy do XXXIX samochodowego Rajdu Monte Carlo. Jak poinformowano w czwartek na konferencji prasowej, z Warszawy na trasę wyruszą 24 samochody, w tym jedna załoga polska — Adam Smorawiński i Andrzej Zembrzyński na wozie „bmw-2002 ti" z numerem startowym 113.

Start drugiej polskiej załogi z kierowcą Ryszardem Nowickim nie doszedł do skutku z powodu braku odpowiedniego samochodu. Firma „renault", która miała przygotować dla Nowickiego wóz rajdowy, nie była w stanie tego uczynić, podobnie zresztą jak „porsche", które też nie mogło zapewnić polskiemu kierowcy właściwej opieki serwisu fabrycznego.

Na starcie w Warszawie zobaczymy wielu znanych i doskonałych kierowców m. in. Anglika Vic Elforda i jego pilota Stone'a, którzy — startując również z Warszawy — wygrali Rajd Monte Carlo przed dwoma laty. Tym razem Brytyjczycy pojadą na japońskim samochodzie „toyota". Z naszej stolicy wystartuje również rajdowiec francuski, J. Larrousse.

Przy zielonym stole

★ W Radomiu rozegrany został kolejny, trzeci w tym sezonie okręgowy turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym z udziałem czołowych zawodniczek i zawodników wszystkich kategorii wiekowych. Zawody stały na dobrym poziomie i były ciekawe. A oto wyniki:

SENIORKI: 1. *Dutkowska* Broń, 2. *Zagnińska* Skalnik Wiśniówka, 3. *Fafara* Błękitni, 4. *Przydatek* Powiślanka Lipsko 5. *B. Pawlak* Błękitni, 6. *Maciąg* Broń.

JUNIORKI: 1. *Lament* Start Radom, 2. *Witaszek* Skalnik, 3. *C. Pawlak* Błękitni, 4. *Banasiak* Broń.

MŁODZICZKI: 1. *Grabowska* Błękitni, 2. *Wieprzewska* Błękitni.

SENIORZY: 1. *Woźniak* Broń, 2. *Gębicki* Energetyk Radom, 3. *Mazurkiewicz* Broń, 4. *Bolek* Start, 5. *Dybalski* Broń, 6. *Głogowski* Start.

JUNIORZY: 1. *Komisarczyk* Broń, 2. *Banasiak* Broń, 3. *Majewski* Bud. Radom, 4. *Wiśniewski* Broń.

MŁODZICY: 1. *Fitas* Powiślanka Lipsko, 2. *Margol* Start Radom.

Pierwszy numer miesięcznika „Ideologia i Polityka"

Ukazał się pierwszy numer miesięcznika Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR „Ideologia i Polityka" poświęcony problemom szkolenia partyjnego.

Ukazanie się miesięcznika jest wyrazem wagi, jaką kierownictwo partii przywiązuje do rozwoju szkolenia partyjnego — ważnego ogniwa pracy ideologicznej. Stanowi jednocześnie podkreślenie wysokiej rangi i społecznej roli wykładowcy.

Miesięcznik „Ideologia i Polityka" przeznaczony jest głównie dla wykładowców kursów szkolenia podstawowego, kierowników zespołów i grup samokształcenia oraz wieczorowych szkół aktywu. Będzie on również pomocny dla wykładowców i słuchaczy wieczorowych uniwersytetów marksizmu-leninizmu oraz prelegentów i wykładowców organizacji młodzieżowych i społeczno-kulturalnych.

Prywatny samolot zbombardował fabrykę

NOWY JORK PAP. Federalne Biuro Śledcze prowadzi dochodzenie w sprawie zbombardowania przez prywatny samolot fabryki produkującej proch dla wojsk amerykańskich w Wietnamie.

W Nowy Rok jednosilnikowa maszyna „Cessna 150" przeleciała nad zakładami „Badger Ordonans Works" w Baraboo, 64 km na północny zachód od miasta Madison w stanie Wisconsin i zrzuciła na jej teren „napełnione ładunkiem wybuchowym słoiki po majonezie. „Bomby" te nie eksplodowały, gdyż wpadły w zaspy śnieżne.

Jak wykazało dochodzenie, samolot został skradziony z lotniska w Madison.

Ostatni Amerykanin opuścił bazę wojskową w Pakistanie

DELHI PAP. — W środę ostatni Amerykanin opuścił bazę wojskową w Badaberze w pobliżu Peszawaru. Nad byłą amerykańską bazą powiewa flaga pakistańska.

Ośrodek wojskowo-wywiadowczy w Badaberze został założony przez Stany Zjednoczone w 1959 roku.

Istnienie bazy wojskowej USA w Pakistanie powodowało protesty ze strony społeczeństwa tego kraju. W ubiegłym roku rząd pakistański odmówił Stanom Zjednoczonym przedłużenia terminu dzierżawy bazy i Amerykanie zmuszeni byli ją opuścić.

Komunikat MO

Komenda Miasta MO w Katowicach poszukuje podejrzanego o dokonanie zabójstwa:

BIERNATA JANA s. Andrzeja i Stanisławy zd. Loreno, ur. 24. 9. 1941 r. w Katowicach, zamieszkałego w Katowicach ul. Kochanowskiego nr 6/2.

Rysopis: Wzrost 168 cm, twarz pociągła, włosy ciemnoblond rzadkie, krótko strzyżone, czoło wysokie, oczy niebieskie, brwi czarne wąskie — proste, usta wąskie, widoczny brak dwóch przednich zębów, uszy małe, na czole z lewej strony głowy na linii owłosienia widoczna blizna.

Ubrany: w płaszcz samodziałowy długości 7/8 — jodełka z boków płaszcza rozcięcia, wewnętrzna strona płaszcza podbita futrem, spodnie brązowe bez mankietów, biała koszula popelinowa, sweter wełniany koloru brązowego z przodu wycięcia w szpic, krawat ciemno granatowy, buty tzw. traktory koloru brązowego, na głowie beret koloru granatowego.

W związku z powyższym wzywa się osoby mogące udzielić informacji o miejscu pobytu poszukiwanego, o powiadomienie Komendy Miejskiej MO w Katowicach, ul. Kilińskiego nr 8, pokój 167, telefon 511-578 lub najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej.

Jednocześnie przypomina się, że za ukrywanie lub udzielanie pomocy poszukiwanemu, grozi kara do 8 lat więzienia.

Dnia 7 stycznia 1970 r. zmarła

Kol. WERONIKA ORLIŃSKA

członek założyciel i długoletni pracownik Spółdzielni Inwalidów Niewidomych w Kielcach.

Z głębokim żalem żegnają współtowarzyszkę pracy:

Kierownictwo i Pracownicy Spółdzielni Inwalidów Niewidomych w Kielcach

97-k

Dnia 7 stycznia 1970 r. zmarł długoletni działacz rad narodowych

STANISŁAW UBA

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, odznaką „Za zasługi dla Kielecczyzny" i innymi odznaczeniami.

W Zmarłym straciliśmy zasłużonego i ofiarnego działacza rad narodowych.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Staszowie

98-k

Menażer po polsku

Z gabinetu wojewódzkiego działacza wyszło trzech młodych ludzi. W ślad za nimi pojawił się on sam. Nie tając zdumienia powiedział do kogoś, że trzej jego rozmówcy odrzucili przed chwilą propozycję objęcia kierowniczych, dobrze płatnych posad. Nie chcieli wejść w krąg tych, którzy nadają bieg sprawom, postanowili być wierni przeciętności, choć według opinii innych nadawali się do pełnienia proponowanych im stanowisk.

Kult przeciętności jest złym doradcą. Oczywiście, to historia tworzy bohaterów. Wątpliwe czy Napoleon zostałby tym kim został, gdyby wcześniej rewolucja francuska nie stworzyła zapotrzebowania na wybitną jednostkę jego pokroju. Lenin stał się wodzem rewolucji rosyjskiej, ale stan sprzyjający jej wybuchowi istniał niezależnie od woli tego genialnego człowieka, był obiektywnym zjawiskiem historycznym.

Wszystko to jest prawdą i dlatego, gdy uczyliśmy się marksistowskiej dialektyki należało pokonać w sobie samych poprzednią metodę widzenia świata. Według niej wybitne jednostki dowolnie decydowały o losach społeczeństw. Trzeba było zagłuszyć to oczywiste uproszczenie i stąd tak silnie podkreśla się rolę mas ludowych i wszelkich kolektywów kierowniczych, zaś bohaterów sprowadza się w rejony określane jako służebne wobec wielkiej społecznej reszty. I tak oto, nie licząc przejściowego okresu kultu jednostki, dzielnie dbaliśmy, aby nikomu nie przewróciło się w głowie.

A jednak nasza epoka wymaga wybitnych jednostek. Potrzebujemy ich pilnie w laboratoriach naukowych, w katedrach uniwersyteckich, na tysiącach stanowisk w przemyśle, budownictwie i w innych gałęziach gospodarki, kultury i sztuki. Silne akcentowanie roli kolektywu nie powinno nigdy pomniejszać uznania dla jednostki, która reprezentuje zdolności i energię. Mimo to nie uniknęliśmy pewnych nieporozumień w sprawie tzw. menażerów.

ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

Gdzież przebiega w polskich warunkach granica między menażerem a po prostu świetnym fachowcem? Menażer, taki, jakim widzi go zachodnia literatura, to człowiek kierujący się w swoich działaniach skrajnie pojmowanym pragmatyzmem. Jego ewangelią jest rachunek ekonomiczny — reszta się nie liczy. W interpretacji zachodnich specjalistów ma z tego wynikać pełna apolityczność decyzji gospodarczych, którym powinna przyświecać jedynie efektywność. Wątpliwe, aby w naszym kraju mogli zagrozić nam działacze, którzy np. chcieliby odrzucić całą ideologię i widzieć w robotniku jedynie mówiący dodatek do fabrycznego wyposażenia. Nikt nie potraktuje poważnie propozycji ograniczenia nakładów na bhp, stałego zmniejszania zakresu nie związanego z płacą roboczą pośredniego spożycia, albo ograniczania wczasów pracowniczych jako kosztownej i niezbyt efektywnej imprezy. Jesteśmy dziś zbyt mądrzy, aby uważać za możliwe wyrzucenie ekonomiki bez polityki. Dlatego odrzucając [illegible] na grobę menażerstwa, tym mocniej dopominamy się o zdolnych, wybitnych dyrektorów, inżynierów, ekonomistów, konstruktorów i technologów.

Czy mamy się kim pochwalić?

W powodzi krytycznych uwag dotyczących naszej gospodarki ponoć nie zawsze [illegible]. Nawet jeżeli pisze się o nich w gazecie, sprawy takie idą szybko w niepamięć. A jednak w Radomiu zmontuje się pierwszy w Polsce budynek z wielkiej płyty typu W-70. Na przekór tradycyjnemu przewlekaniu inwestycji, [illegible] gospodarczą, przy wykorzystaniu szczupłych środków technicznych miejscowego przedsiębiorstwa produkcji elementów budowlanych i bez szumnych zapowiedzi, w ciszy, bez reklamowania na szczeblu centralnym „fabryki domów” udowodniono, że wielkie zamierzenia niekonwencjonalne trzeba realizować przy pomocy wielkich środków. Inicjatorem przedsięwzięcia był obecny dyrektor KPPEB tow. Zbigniew Suchański. Odwaga, wyobraźnia i energia kazały mu pójść inną drogą niż utartą [illegible] pełną satysfakcję.

W Kielcach także mamy przykłady dowodzące sprawnego działania ludzi, którym powierzono trudne zadanie szybkiego pomnażania majątku narodowego. Donosiliśmy już kiedyś o rekordowym tempie, w jakim powstało Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż”. W ciągu dwóch lat wybudowano halę produkcji pomocniczej i uruchomiono w niej montaż rozdzielni wysokiego i niskiego napięcia, zaś w ciągu dwóch i pół lat globalna wartość produkcji nowego przedsiębiorstwa osiągnęła prawie 150 mln zł. Równocześnie powstały takie obiekty, jak baza transportu, warsztaty, obszerne zaplecze socjalne z własną przychodnią lekarską, przyzakładowa szkoła zawodowa. Nie zapomniano także o załodze oddając jej dwa bloki mieszkalne i piękny ośrodek wczasowy w Piwnicznej nad Popradem. I znowu nie ma powodu ukrywać, że ogromną rolę w tym trudnym a uwieńczonym powodzeniem przedsięwzięciu odegrał dyrektor „Elektromontażu” tow. Tadeusz Burzyński. Jego niestrudzona praca mogłaby stać się tematem odrębnego artykułu na temat metod zarządzania i wychowywania ludzi. Byłaby w nim mowa o doświadczeniach płynących z umiejętnego pobudzania ambicji drzemiących w ludziach, o potrzebie okazywania zaufania pozornie „spalonym”, o pedagogicznym karaniu wyłamujących się i wielu innych sprawach mogących być przyczynkiem do polskiego menażerstwa w dobrym znaczeniu tego słowa, gdzie fachowość, ofiarność i zdolności podporządkowane są celom określonym przez socjalizm.

Wydaje się, że im dalej w las, tym więcej drzew. Przykładów dobrej roboty mamy więcej. Niedawno donieśliśmy o uruchomieniu w bardzo krótkim czasie licencyjnej produkcji maszyn do pisania. To jasne, że nie przyszło to samo, ale za znacznym skróceniem przewidywanego terminu tkwi ogromny wysiłek zdolnych fachowców od robotnika do dyrektora Zakładów Metalowych im. gen. „Waltera” w Radomiu. Nie inaczej było z uruchomieniem produkcji świec na licencji Lodge'a w kieleckiej „Iskrze”.

Mamy dobrych ludzi i mamy wyniki ich pracy. W interesie całej gospodarki leży, aby fakty takie trafiały do opinii publicznej sprawiając nam wszystkim satysfakcję. Kult przeciętności, który wypędził trzech młodych ludzi z gabinetu człowieka proponującego im objęcie kierowniczych stanowisk, trzeba zamienić na kult fachowości i kompetencji działania.

Ruch w portach

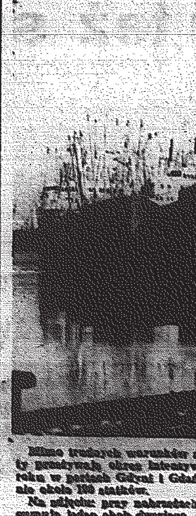

Mimo trudnych warunków atmosferycznych nasze porty przeżywały okres intensywnego ruchu. Na przełomie roku w portach Gdyni i Gdańska przebywało jednocześnie około 100 statków.

Na zdjęciu: przy nabrzeżach w porcie gdyńskim statki cumują jeden obok drugiego.

CAF — Uklejewski

4.300 megawatów na rzece Oltulu

Na rumuńskiej rzece Oltulu (w polskiej nomenklaturze — zwanej też Aluta) powstanie w najbliższych latach cały system kaskad [illegible]

Program docelowy zakłada, obliczony na 15 lat (do roku 1990), przewiduje budowę na tej rzece [illegible] elektrowni wodnych. O rozmiarach tego przedsięwzięcia inwestycyjnego świadczy m.in. projektowana moc turbozespołów, jakie mają być zainstalowane we wszystkich [illegible] — około 4.300 megawatów.

W 1969 roku produkcja energii elektrycznej w Rumunii przekroczyła poziom 38 miliardów kilowatogodzin. Jeszcze 16 lat temu wynosiła poniżej 1 mld kWh.

TO i OWO

14 MILIONÓW HEKTARÓW ZIEMI rozparcelowano w ostatnich 8 latach w Meksyku. [illegible]

NOWEGO ODKRYCIA GEOLOGICZNEGO dokonali [illegible]

OBSZAR KONCESJI [illegible]

INDIE ZAMÓWIŁY W CSRS [illegible]

SZWAJCARIA UTRZYMUJE [illegible]

NAJWIĘKSZY W EUROPIE [illegible]

CYSTERNA ELEKTROWNIE ATOMOWA [illegible]

Medale dla bułgarskich win

Prawie 1.300 złotych, srebrnych i brązowych medali uzyskały na międzynarodowych targach i konkursach w ciągu ostatnich 12 lat bułgarskie wina i koniaki. Szczególnie dużo nagród otrzymały [illegible] marki: „Cabernet”, „Gamza”, „Miskiet” i „Rizling” — eksponowane były one m.in. na degustacjach innych gatunków bułgarskich napojów alkoholowych m.in. w Lublanie, Tbilisi, Budapeszcie oraz w Montpelier we Francji.

Zdolność wytwórcza bułgarskich fabryk win osiągnęła poziom 560 milionów litrów. Wina te eksportowane są aktualnie do 70 krajów na świecie, w tym do wszystkich krajów RWPG.

Systematycznie zwiększa się w Bułgarii areał gruntów pod uprawę winorośli; wzrastają również średnie plony. Podczas gdy w okresie międzywojennym z 1 hektara zbierano tu przeciętnie około 450 kg winogron, to obecnie około 970 kg. Obecnie w eksporcie winogron deserowych zajmuje Bułgaria pierwsze miejsce w świecie.

Czy nieważkość zagraża życiu?

Małpa wysłana niedawno w przestrzeń międzyplanetarną — w ramach eksperymentów z zakresu medycyny kosmicznej, zmarła w 8 dni po wprowadzeniu na orbitę. Obecnie lekarze naświetlili przyczyny śmierci zwierzęcia: zmarła, gdyż źle znosiła stan nieważkości. Zdaniem amerykańskich lekarzy przyczyną śmierci było tzw. migotanie komorowe — nieregularność pracy serca sprawiająca, że proces przepompowywania krwi nie mógł odbywać się normalnie.

[illegible]

[illegible] wrażliwego na temperaturę zwierzęcia, jakim jest małpa.

I wreszcie jeszcze jedno istotne zastrzeżenie: małpa była przez cały czas przywiązana do swego miejsca, a to musiało w bardzo znacznym stopniu zwiększyć wysiłek związany z lotem. [illegible]

Tak więc z tych sprzecznych opinii wynika, że na postawione w tytule pytanie brak jest dotychczas wiążącej odpowiedzi. Są jedynie pewne sugestie, często sprzeczne. Niewątpliwie dalsze doświadczenia pozwolą na ostateczne rozstrzygnięcie tego istotnego problemu. (GOS)

Tu prawo musi być bardzo surowe

Można powiedzieć, że tematy „pożarnicze” są tak częste, jak te, które dotyczą pracy GS, wiejskiego handlu, zaopatrzenia, niepunktualnego kursowania autobusów PKS itp. Tyle tylko, że w tamtej tematyce ograniczamy się do skrytykowania zjawiska, czy winnych jego powstania. W naszym pisaniu o pożarach nękających wieś, bijemy bez przerwy na alarm. Strażacy ochotnicy są bardzo ofiarni w walce z ogniem. Ale bezsilni są przecież wobec beztroskiej lekkomyślności w obchodzeniu się z ogniem. Są bezsilni wobec wypadków nieprzestrzegania przez rolników elementarnych zasad przeciwpożarowego bezpieczeństwa. Mówią strażacy i mówią milicjanci, że pierwszym zabezpieczeniem się przed wybuchem pożaru są dobrze działające urządzenia ogrzewcze w domu — piece, następnie szczelnie odizolowane od dachu kominy. I wiadomo, że kominy te muszą być pod stałą opieką kominiarza, który systematycznie powinien odwiedzać posesje swego rejonu, kontrolować zabezpieczenie przeciwpożarowe i oczywiście dokonywać potrzebnych zabiegów.

Nieraz wyjeżdżałem z przedstawicielami kieleckiej Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnych czy Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, na wieś, do małych miasteczek, aby tam w asyście przedstawicieli miejscowej jednostki OSP, milicji, Prezydium GRN — skontrolować wszystkie przeciwpożarowe obrządki, stan urządzeń kominowych, zabezpieczenia przy instalacjach elektrycznych itp.

Różnie bywało z tym, co nazywamy stanem bezpieczeństwa przeciwpożarowego. A więc brak odgromników, pozrywane plomby elektrycznych liczników, walące się piece kuchenne, kominy dostawione z kilku cegieł, tuż przy strzechach.

Na i rzadko bywało również z odwiedzinami ludzi, na których widok chwytamy się za guzik. Albo nie pojawiali się miesiącami, albo byli, ale na prośby gospodarza „lamali” się często, okazywali się „ludzkimi”, brali opłatę dając zaświadczenie, że stan urządzeń ogniowych jest zadowalający.

Czas zrobić w tej sprawie porządek. Wydaje się, że jedynym sposobem tego będzie wprowadzenie w każdym domu — kontrolnego zeszytu. Zeszyt ten znajdowałby się u właściciela domu. Kominiarz prowadzący swoje czynności miałby obowiązek szczegółowej kontroli oraz wpisania wszystkich swych uwag o stanie urządzeń ogniowych i zabezpieczeniu przeciwpożarowym. Prawo i obowiązek wpisywania swych pokontrolnych uwag miałby oczywiście również przedstawiciele miejscowych OSP i milicjanci. Z tym, że ci ostatni powinni jeszcze mieć prawo karania i to surowego — mandatami doraźnymi i sprawami w kolegium.

Wobec wszelkiego lekceważenia, nieprzestrzegania przepisów bezpieczeństwa przeciwpożarowego prawo musi być bardzo surowe. Bo bardzo dużo kosztują nas pożary.

TADEUSZ BARTOSZ

NOTATNIK KULTURALNY

W Wojewódzkim Domu Kultury powstał nowy teatrzyk. Jest to teatrzyk publicystyczny. Obecnie przygotowuje swój pierwszy program „Pod sardusiem”. Jest on oparty na listach dziewcząt, pisanych do „Filipinki” i „Przekroju”. Pierwsze przedstawienie reżyseruje aktor Teatru im. Stefana Żeromskiego Włodzimierz Mancewicz. Premiera w marcu.

Natomiast Teatrzyk „Stop” (także WDK) przygotowuje „Balladę o złotym medalu”. Tekst i reżyseria Andrzeja Litwina. Scenografia Stefan Derewlanka. Muzyka Henryk Morys.

* * *

18 stycznia otwarta zostanie Okręgowa Pracownia Konserwatorska w Szydłowcu. Podczas otwarcia wygłoszą referaty: mgr Mieczysław Ptaśnik, dyr. Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Min. Kultury i Sztuki („Rola i znaczenie okręgowych pracowni konserwatorskich w Polsce”) oraz mgr Norbert Szunka („Okręgowa Pracownia Konserwatorska w Szydłowcu”). Otwarcie pracowni połączone zostanie z prezentacją dokumentacji fotograficznej wykonanych prac konserwatorskich.

* * *

Napisał do nas Ryszard Dzieszyński z Krakowa. Oto fragment listu: „W krakowskiej kawiarni „Feniks”, która od paru lat pełni rolę galerii malarskiej, wystawia swoje prace artysta-malarz starszego pokolenia, Wincenty Bednarski, urodzony w roku 1904 w Kielcach, absolwent krakowskiej ASP, były nauczyciel Liceum Technik Plastycznych w Kielcach, wystawiający swe prace od roku 1934. Na wystawie krakowskiej pokazał on studia głów oraz pejzaże”.

Dodajmy jeszcze, że niedawno Wincenty Bednarski wystawiał swoje rysunki w kieleckim Klubie Dziennikarza.

(md)

PAUL ALEXANDRE - MAURICE ROLAND

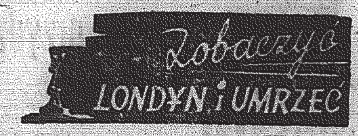

Przekład: R. WYSOCKI

22

— Niech pan się odwali od tych mosiądzów — warknęła dozorczyni. — Dopiero dziś rano wyszorowałam!

Udało mi się zapanować nad sobą kosztem ogromnego wysiłku.

— To nie są kręlactwa, madame — rzekłem stanowczo, jak tylko mogłem. — Gotów jestem przysiąc przed sądem, że pani Rose Stevens jest moją teściową i że mieszkała na drugim piętrze tej kamienicy, kiedy ostatnio ją odwiedziłem.

Kobieta wpatrywała się we mnie uparcie.

— A kiedy to było?

— Kiedy... co?

— Kiedy pan ją ostatnio odwiedził?

— Przeszło dwa lata temu.

— O! to z pana nie bardzo czuły zięć — zaśmiała się szydercza. — Dwa lata!

— Nie mieszkam w Londynie — wyjaśniłem machinalnie.

— Aha!... No, ja w tym domu nie mam żadnej pani Stevens. Żeby pan nawet był prezydentem Eisenhowerem we własnej osobie, to i tak nic na to nie poradzę.

Z trzaskiem zamknęła okno.

Zatkało mnie, ale po chwili nie tracąc czasu na zastanawianie się, na nowo nacisnąłem guzik dzwonka na parterze. Rezultat nie kazał na siebie czekać: dozorczyni znów uchyliła okno, wściekła.

— Albo zaraz pan stąd wieje, albo wzywam policję! Nie wiem, po co pan chce wleźć do tego domu, ale na pewno nie w uczciwych zamiarach. Pańskie bajeczki nie trzymają się kupy; tu nie ma żadnej pani Stevens.

Zatrzasnęła okno tak gwałtownie, że o mało szyby nie prysnęły się w drobny mak.

To było, jak jakiś koszmar. Wszystko od samego początku było jak koszmar: depesza, pospieszny wyjazd Pat, to zagadkowe milczenie... teraz zaś z kolei zginęła Róża! Kiedy miałem siedem lat, w dużym ma-

23

gazynie w Nowym Jorku zgubiłem matkę; z początku rozpaczliwie próbowałem ją odnaleźć, ale każda twarz, ku której podnosiłem oczy, nie była jej, każda ręka, do której wyciągałem palce, nie była jej ręką. Damy miały mnie w pośpiechu, rozgadane, obojętnie. Z trudem wstrzymywałem łzy, bo nauczono mnie, że chłopiec nie powinien płakać. Udałem się w końcu w kierunku wyjścia i znalazłem się na Trzydziestej Trzeciej Ulicy zalanej słońcem, sam na świecie jak palec, pośrodku świata, który był głuchy i niemy. Nigdy już w życiu nie odczułem podobnej rozpaczy. A teraz, dziś, na bruku Gloucester Road, na nowo odnajdywałem to samo uczucie, byłem tak samo opuszczony, tak samo bezbronny, tak samo niezdolny do jakiejkolwiek inicjatywy, jak przed dwudziestu ośmiu laty na Trzydziestej Trzeciej Ulicy. W tym momencie, Tomku, pomyślałem o tobie, jako o jedynej więzi, jaka mnie jeszcze łączy ze światem realnym. Ciebie tu jednak nie było, ty mnie opuściłeś, nie wiedziałem, gdzie w tej chwili jesteś i miałem się z tobą spotkać dopiero o godzinie dziewiątej... Oczywiście, mógłbym wrócić do hotelu i tam czekać na ciebie, ale ta myśl wydała się jeszcze bardziej niemożna. Całą godzinę siedzieć bezczynnie, w bezsilności, podczas gdy Pat znikła, podczas gdy — być może — znajduje się w niebezpieczeństwie... Po raz pierwszy dopiero sformułowałem hipotezę tak konkretną. Ani przez chwilę pojęcie niebezpieczeństwa nie przeszło mi naprawdę przez głowę, dopiero teraz, pod wpływem zmęczenia i trwogi, nagle je sobie uświadomiłem. I ta myśl nie dawała mi już spokoju do końca, w ciągu dni następnych nie przestawała wgryzać się we mnie, jak lis wgryzał się we wnętrzności młodego Spartiaty. Pat była chora, ranna, w niewoli, każda sekunda, która mijała, pogarszała jej położenie i dlatego nie miałem prawa pozwolić sobie na chwilę najmniejszego wytchnienia.

Te refleksje podziałały na mnie, jak smagnięcia bata. Żeby odnaleźć Pat, trzeba było najpierw od-

24

naleźć Różę. Nie zdając sobie dobrze sprawy z tego, co robię, przeszedłem na drugą stronę ulicy w kierunku niewielkiego sklepu z papierosami na rogu Gloucester Road i przecinającej ją uliczki.

Za maleńkim kontuarem siedziała młoda osóbka z zadartym noskiem, gawędząc ze zapakowanym dżentelmenem, który, jak wszyscy eleganccy Anglicy w pewnym wieku, był nieco podobny do Anthony Edena.

Poprosiłem ją rozmowę i poprosiłem o paczkę playersów. Nie znam angielskiego tytoniu, ale czułem instynktownie, że nie wzbudzę nieufności, jeżeli nie zdradzę z miejsca swego amerykańskiego pochodzenia. Nie udało się to na nic, bo ekspedientka, zapewne na skutek mego akcentu, zwróciła uwagę, że ma chesterfieldy. Wybąkałem coś tam pod nosem i ostatecznie zamieniłem playersy na chesterfieldy. Na chwilę zapanowała cisza, ekspedientka serdecznie uśmiechnęła się do mnie, następnie widząc, że nic nie odzywam, wróciła do rozmowy z tamtym klientem, z nonszalancją opartym o kontuar.

W końcu zdecydowałem się wyjaśnić dziewczynie przyczynę swego zakłopotania.

— Szukam pewnej damy, która mieszkała w tej kamienicy naprzeciwko; powiedziano mi, że już tam nie mieszka i nie wiem, w jaki sposób odnaleźć jej ślad.

— Nic w tym dziwnego — odparła. — Dom został sprzedany i wszyscy lokatorzy musieli się wyprowadzić trzy miesiące temu. Wszystkie mieszkania zajmują teraz sami nowi lokatorzy... Przypuszczam, że rozmawiał pan z dozorczynią? Prawdziwa jędza, wszyscy w całej dzielnicy jej nie znoszą i nikt nie może zrozumieć, że właściciele, zresztą raczej dystyngowani, trzymają taką wulgarną pracownicę.

(c.d.n.)

Dziś piątek — 9 stycznia. Imieniny Marcjanny, Juliana. Słońce wzeszło o godz. 7.43, a zajdzie o godz. 15.41.

CK

Nasze MIASTO

Telefon Działu Miejskiego 46-43

CO, GDZIE, KIEDY?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — „Dziś do siebie przyjść nie mogę" — g. 19.

KINA: „Romantica" — „Kleopatra" — USA, pan. kol. l. 14, g. 15.30 i 19. „Moskwa" — „Nowy" — polski, l. 14, g. 16, 18 i 20. „Warszawa" — „Rzeczpospolita babska" — polski, l. 14, g. 16.30, 18 i 20. „Robotnik" — „Adolf" — franc. kol. l. 16, g. 15, 17.15 i 19.30. „Skała" — „Dzieci kapitana Granta" — ang. kol. l. 11, g. 16. „Górnik" (Rudki) — „Becket" — ang. „Marmury" — (Chęciny). „Skalnik" (Wiśniówka). „Zagnańsk". „Echo" (Ostojów) — „Nagie godziny" — włoski, l. 16, g. 18.

KRYTA PŁYWALNIA — basen duży — 8.30 — 9.15, 10 — 11.30, 20.30 — 21.15. Basen mały — 12.15.

Muzeum Świętokrzyskie — pl. Partyzantów 3/5. Wystawy stałe: „Z najnowszej historii Kielecczyzny", „Etnografia", „Przyroda". Wystawy czasowe: „Malarstwo Józefa Szermentowskiego", „Z dziejów rzemiosła w Kieleckiem". Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 9 do 15, w środy od 12 do 18, w soboty od 10 do 16, w niedziele od 10 do 17.

ODDZIAŁ — Muzeum lat szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego 25. Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 9 do 15, we wtorki od godz. 12 do 18.

Fotoplastikon — „Nowy Jork" (część II) — czynny w godz. od 12 do 19.

WYSTAWY:

WDK Klub „Wiedza" — pejzaż w malarstwie europejskim (reprodukcje) czynny od godz. 14 do 22.

Klub MPiK — wystawa rysunku artysty plastyka Leszka Woźnickiego.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie Milicyjne 07, Pogotowie WSW 63-25 Straż Pożarna 08, Pogotowie Energetyczne 64-33, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 65-22, Poczta informacje o usługach 011, Hotel Centralny 20-44, Informacja kolejowa 013, Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne MZBM 57-82, Pogotowie hydrauliczne i energetyczne KSM 70-66, Pogotowie gazowe 69-25 i 28-82, Pomoc Drogowa PZM 53-86.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 72-70, dworzec kolejowy 44-22, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 60-69.

Zaległość zaległości goni

Jak realizowana jest lista przydziału mieszkań

Delikatnie mówiąc, niepoprządki w budownictwie mieszkaniowym, zawalanie planów, oddawanie „pozlingu" czyli przesuwanie terminów oddawania bloków mieszkalnych — wszystko to wpłynęło nie tylko na nieterminowe realizowanie listy przydziału nowych mieszkań. Planowano przy tym usprawnienie starych mieszkań, zwalnianych przez tych, którzy przeprowadzają się do nowych bloków. Faktem jest bowiem, że wiele rodzin nie może, a nawet nie chce mieszkania w nowym budownictwie. Jak więc przedstawia się sytuacja w rozdziale mieszkań przez Prez. MRN?

Otóż ze roku 1969 Wydział waterunkowy rozpoczął z niezałatwionymi 210 przydziałami, albowiem w roku 1968 nie oddano 249 nowych planowanych mieszkań (przeszły one poślizgiem na rok 1969).

Na rok ubiegły planowano wybudowanie 254 nowych mieszkań i uzyskanie w starym budownictwie 264. Mieszkania w ub. r. miało więc otrzymać 520 rodzin. I tego nie zrealizowano właśnie z powodu „poślizgów". Z ub. roku nie zrealizowano mianowicie (łącznie ze starymi zaległościami) przydziałów dla 200 rodzin — starym i nowym budownictwie. Grupa tych rodzin czeka na (z opóźnieniem budowanych) blok na Czarnowie i Szydłówku. Rodziny nie długo już czekania, bo jeden blok jest prawie gotowy. Podobnie!

W roku bieżącym budowlani mają oddać 246 nowych mieszkań, natomiast Wydział planuje uzyskać 154 mieszkania w starym budownictwie. Ale i ten „uzysk" zależy od wykonania planu przez budowlanych. Jak więc będzie ten rok?

Na zakończenie dodać musimy jeszcze raz, że liczby te dotyczą budownictwa Prez. MRN. W spółdzielczości mieszkaniowej sprawy te kształtują się nieco inaczej. Napiszemy o nich osobno.

Komunikat MK FJN

◆ W dniu 14 bm. w godz. 10 — 14, w siedzibie MK FJN (gmach Prez. MRN, pokój nr 11), przyjmować będzie wyborców w sprawach skarg i wniosków poseł na Sejm PRL — Leon Budzynowski. Zapisy w dniu 2 bm. o godz. 9 — 13, w siedzibie MK FJN.

◆ Zebranie sprawozdawczo-wyborcze Dzielnicowego Komitetu FJN Śródmieście-Zachód odbędzie się 13 bm. o godz. 18, w świetlicy Szkoły Podstawowej przy ulicy Wspólnej. Zaprasza się mieszkańców dzielnicy.

KULIG

Zarząd Miejski TKKF organizuje w najbliższą niedzielę tj. 11 bm. w godz. od 10 do 14 kulig pod hasłem „Dwie godziny dla rodziny". Chętni zbierają się na końcowym przystanku „4" na Stadionie przed godz. 10. Opłata od jednej osoby wynosi 5 zł.

Dla siebie i swojej dzielnicy

W Śródmieściu — też sprawy trudne

To prawda, że społeczni działacze mają szczególne pole do popisu w osiedlach mieszkaniowych. Trzeba bowiem wiele spraw załatwić, aby codzienne życie mieszkańców „pozlingu" dzielnic stawało się łatwiejsze i przyjemniejsze. Nie znaczy to wcale, że starsza część miasta — śródmieście jest pozbawiona trudnych spraw. Życie codzienne przynosi przecież kłopoty, które wpływ mimo siłami można szybciej i skuteczniej rozwiązać. Z tych właśnie względów także i Komitet Dzielnicowy FJN „Śródmieście — Wschód" ma możliwości działania.

Angażujemy się w sprawy niebezpieczne i inne dziedzinie — mówi przewodniczący komitetu mgr Helena Wojewódzka. Najpoważniejsza z nich, to wychowywanie dzieci. Ostatnio obserwujemy w tym zakresie niepokojące zjawiska. Młodzi ludzie pozostawieni przez rodziców organizują sobie zakazane zabawy w nieogrzewanych pomieszczeniach. Sprawy więc ogromnie pilne, w tej dziedzinie nadzór i postępowaniem młodzieży poza domem. Zorganizowaliśmy więc przy DK FJN komisję do spraw dzieci i młodzieży. Ostatnio komisja zajęła się kilkoma niegodnymi osobami wskazanymi nam przez milicję. Potrzebny jest, kontakt na co dzień komisji ze sprawą wspólną i w ogóle z ORMO-wcami. Wiele mogą pomóc szczególnie ORMO-wcy, którzy znają zakamarki dzielnicy.

Zaproponowaliśmy do współpracy w czynach społecznych przedsiębiorstwa. Ich przedstawiciele przyszli na zebranie Dzielnicowego Komitetu, wysłuchali życzeń społecznych działaczy i zadeklarowali swą pomoc.

Pierwsze efekty już są. Przedsiębiorstwo „Ogrodnictwo" Produkcyjno-Usługowe Narodowe zainstalowało światło na ulicach obok Szkoły Podstawowej nr 1, a PZU obiecało sfinansować naprawę ogrodzenia i założenie nowych barierek od strony ulicy przy tejże szkole.

Na całość działalności Dzielnicowego Komitetu FJN składa się oczywiście praca poszczególnych komitetów blokowych. Jest ich w rejonie naszego DK FJN tj. w obrębie ulic: Sienkiewicza, Świerczewskiego, Czerwonego Krzyża, Wesołej, Prostej i placu Moniuszki — aż 7. Trzeba się przyznać, że wszystkie one pracowały kiepsko. Skład osobowy był w zdecydowanej większości widoczny tylko na papierze. W każdym komitecie „ujawniała" się zaledwie jedna lub dwie osoby. Udało nam się w ostatnich miesiącach ożywić dopiero 2 komitety blokowe. Stosunkowo najlepiej pracuje komitet blokowy nr 6, w którym m. in. dobrze daje sobie radę komisja pojednawcza. Przyjęła ona właściwie na siebie obowiązki z całego terenu działania DK FJN.

Że słabości organizacyjnej i inwencyjnej komitetów blokowych wynikają liczne niedociągnięcia w społecznej działalności. Należałoby na co dzień częściej przypominać o obowiązku administratorom i właścicielom prywatnych posesji zaniedbujących sprzątania podwórek i ulic, szczególnie w zimie. DK FJN otrzymuje liczne interwencje w sprawie śmietników, oświetlenia na klatkach schodowych, w piwnicach itp. Nie ma jednak kto z tymi opornymi administratorami utrzymywać stałych kontaktów.

Zbyt małe zainteresowanie wykazują komitety blokowe remontami mieszkań. MZBM zaprasza je do współudziału w typowaniu budynków do remontu i tzw. odbiorów zakończonych już remontów, ale nie ma systematycznego nadzoru nad przeprowadzanymi robotami przez pracowników budowlanych. A należałoby we właściwym czasie zawiadamiać administrację o zauważonych usterkach i niedociągnięciach. Wtedy nie doszłoby do takiego nagromadzenia partolonek jak np. w domu nr 18 przy pl. Obr. Stalingradu czyli inaczej mówiąc — wiele mogliby zdziałać dla siebie i innych sami mieszkańcy miasta jeśliby zechcieli być współgospodarzami własnej dzielnicy. (am)

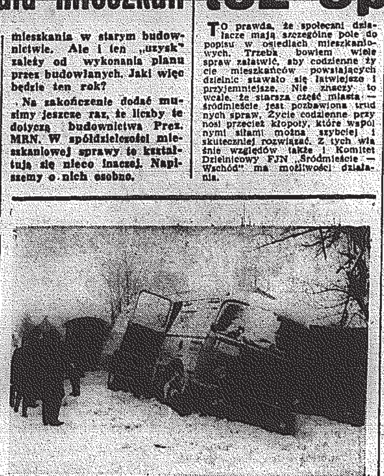

Wczoraj o godz. 6 rano autobus PKS jadący z Bielin do Kielc, chcąc uniknąć zderzenia z jadącym przed nim w poślizgu „starem", skręcił do rowu we wsi Radlin. Pasażerowie nie odnieśli żadnych obrażeń. Fot. Z. Jonko

Nowe ośrodki ◆ Szersza profilaktyka ◆ Lepsza opieka nad szkołami

Służba zdrowia w powiecie

Z dniem 1 stycznia br. powołano znowu Wydział Zdrowia przy Prez. PRN. Kilkuletnia bowiem praktyka dowiodła, że połączenie wydziałów zdrowia dla miasta i powiatu nie zdało egzaminu życiowego. Specyfika działania służby zdrowia w powiecie jest inna, a skoncentrowanie pod jednym kierownictwem dwu organów administracyjnych wydłużało tok załatwiania większości spraw. Kierownik nowego wydziału — dr STANISŁAW JAŚNIKOWSKI uważa, że w tych warunkach można będzie przyspieszyć realizację zaplanowanego usprawnienia działalności służby zdrowia w powiecie.

W tym roku znacznie polepszy się i rozszerzy baza lokalowa. W kilku miejscowościach znajdują się w zaawansowanej budowie nowe siedziby dla ośrodków służby zdrowia z instalacją c.o. i wod.-kan., pomieszczeniami przystosowanymi dla potrzeb tego rodzaju placówek. Ze starych „drewniaków" przeniosą się do nowych budynków ośrodki zdrowia w Łopusznie, Zagnańsku, Daleszycach, Masłowie, Szczecnie, Łącznej, Św. Katarzynie (do tej miejscowości lekarz dojeżdżał tylko w określonych dniach).

W końcu ub. roku oddany został do użytku nowy budynek dla służby zdrowia w Chałupkach. Powstały więc warunki, by dotychczasowy punkt felczerski, służący mieszkańcom Dębskiej Woli, zamienić na ośrodek zdrowia. Wnętrze jest już urządzone, a w tym miesiącu zamieszka na stałe lekarz. Korzystający dotychczas z dwu ciasnych izb w starym domu ośrodek zdrowia w Miedzianej Górze także otrzymał nowe pomieszczenie.

Jakim sprawom Wydział Zdrowia poświęci w pierwszej kolejności najwięcej uwagi? — Będziemy dążyć — odpowiada kierownik wydziału — by w każdym z 23 ośrodków zdrowia i 5 spółdzielni zdrowia pracowały po trzy pielęgniarki. Lekarzy mamy na razie tyle ile potrzeba tj. 64. Szerzej chcemy stosować profilaktykę. Dopiero w 8 placówkach leczniczych działają tzw. pielęgniarki środowiskowe, które poznają dokładnie mieszkańców wsi i wynajdują chorych potrzebujących szczególnie troskliwej opieki. Zamierzamy do końca tej 5-latki zorganizować w ten sposób profilaktykę we wszystkich placówkach służby zdrowia w powiecie, w tym roku co najmniej w 8. W programie profilaktyki uwzględnimy także młodzież szkolną. (m)

W Goździe także wodociąg bez wody

Wieś Gózd należy do nielicznych miejscowości w powiecie kieleckim, posiadających wodociągi. Ale też Gózd nie zawsze ma korzyść ze swoich wodociągów. Mianowicie zapanowała plaga awarii. Zawsze coś się psuje, coś wysiada. Przerwy w dopływie wody są długie. Ostatnio nawaliła także studzienka uliczna, z której korzysta sześć rodzin. Nikt nie potrafi naprawić, nie pomogły interwencje ani w Prez. GRN Łączna, ani w Prez. PRN.

* ★ *

Dla odmiany, w Chęcinach ktoś zamknął bramę (przy ul. 1 Maja), prowadzącą do studni, z której od niepamiętnych lat korzystały dziesiątki osób.

Zamiast ORS — PKO, bez żadnych zmian

Jak wiadomo, zlikwidowano instytucję ORS, a jej działalność przejęła PKO. W związku z tym wpłynęły liczne pytania, czy w operacjach przy zawieraniu kredytów nie zaszły dla klientów jakieś zmiany. W Powszechnej Kasie Oszczędności poinformowano nas, że klienci będą załatwiać tu takie same operacje, jak w ORS, obowiązują te same przepisy, te same druki, tyranici itp. A więc tylko zmiana szyldu. Działalnością tą zajmie się II Oddział PKO, przy ul. Sienkiewicza.

Dla kierowców

Kielecka Delegatura „Automobilklubu" Świętokrzyskiego wychodząc naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu przygotowała dla kierowców samochodów osobowych zimowy tor ćwiczeń poślizgowych na terenie dawnego toru wyścigowego na Stadionie. Organizatorzy zapraszają na inauguracyjne ćwiczenia w niedzielę 11 bm. o godz. 10.30. Zawodnicy automobilowi pokażą zainteresowanym próbną jazdę z kontrolowanym poślizgiem.

Prawie 13 tys. pojazdów

Kielce zmotoryzowane

W Wydziale Komunikacji Prez. MRN w Kielcach zarejestrowano już 12.925 pojazdów mechanicznych. W tej liczbie jest 5.602 motocykle, 2.736 samochodów osobowych prywatnych, 210 taksówek osobowych i 27 taksówek bagażowych oraz 4.387 wszelkiego rodzaju pojazdów państwowych.

A więc Kielce zmotoryzowane i tym samym niebezpieczne; bo dodajmy do tego dziesiątki i setki wozów przejeżdżających przez nasze ulice z innych miast.

To warto wiedzieć

Nie płacimy za nie dogrzewane mieszkania

Pod koniec ub. roku ukazało się nowe zarządzenie Ministerstwa Gospodarki Komunalnej w sprawie opłat za centralne ogrzewanie w budynkach państwowych oraz we wszystkich innych budynkach mieszkalnych ogrzewanych przez kotłownie podległe Prez. MRN. Ponieważ zarządzenie to ściśle precyzuje sprawę opłat za niedogrzewanie mieszkania, a takich wypadków ciągle w Kielcach nie brakuje, nowe przepisy warto znać.

Otóż w dalszym ciągu zarządzenie to uznaje za obowiązującą temperaturę w mieszkaniach 18 stopni C. W wypadku, gdy temperatura wewnątrz lokalu jest niższa od obowiązującej o 4 stopnie C lub więcej — najemcy lokalu przysługuje zwolnienie od opłaty za c.o., jeżeli okres niedogrzewania trwał co najmniej 2 dni i to zwolnienie w wysokości 200 proc. opłat za każdy dzień niedogrzewania. Jeżeli temperatura wewnątrz lokalu jest niższa od obowiązującej mniej niż o 4 stopnie C, lecz więcej niż o 2 stopnie C, a nie dogrzewanie lokalu trwa dłużej niż dwa kolejne dni, najemcy lokalu przysługuje zwolnienie od opłat za c.o. w wysokości 100 proc. opłat za każdy dzień niedogrzewania. Jeżeli temperatura wewnątrz lokalu jest niższa od obowiązującej o 2 stopnie C lub mniej, należy stosować bonifikatę w wysokości 50 proc. opłat za każdy dzień niedogrzewania.

Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Kielce-Teren zawiadamia, że w dniach 10 i 11 bm. (bez załączenia na noc) oraz w dniu 14 bm., w godz. 7—15 nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej dla mieszkańców Kostomłot — Laskowej; w dniu 13 bm., w godz. 7 — 15 dla mieszkańców Dymin i Radomic, w dniach od 10 do 17, w godz. od 7 do 16 — dla Brzezin. Przerwy spowodowane będą przebudową linii wysokiego napięcia przez ZOWE Kielce i ZBSE Kraków. 92-k

Dokarmiajmy zwierzynę leśną!

W klubach, świetlicach, czytelniach

◆ Klub MPiK, ZW TWP i Dyskusyjny Klub Filmowy zapraszają 13, o godz. 18.15, na wieczór filmowy z udziałem aktora Józefa Zacharewicza.

◆ Klub MPiK zaprasza 12 bm. o godz. 18, na wieczór z cyklu „Malarstwo światowe — monografie twórców", w opracowaniu mgr Alojzego Obornego. Temat: „Twórczość Courbeta". Projekcja filmu francuskiego pt. „Człowiek z łąką".

◆ Zarząd Zakładowy ZMS „Chemaru" zaprasza 10 bm. o godz. 18 do świetlicy na wieczorek taneczny. Gra zespół „Rytmus".

◆ Klub Filmowy „Gong" organizuje 9 bm. o godz. 18, przegląd filmów animowanych.

◆ Bal przebierańców dla uczniów szkół średnich organizuje MDK w dniu 10 bm. o godz. 16.30.

◆ Klub hotelu robotniczego KPBP przy ul. Wróblej zaprasza 10 bm. o godz. 18, na recital piosenkarki klubu „Hybrydy" — M. Umer, zaś 12 bm. o godz. 18, na spotkanie z aktorem filmowym J. Zacharewiczem.

◆ W „Merkurym" dziś, o godzinie 17, turniej brydżowy, zaś jutro o godz. 19, wieczorek taneczny.

◆ Zarząd Koła ZBoWiD osiedla Czarnów zawiadamia, że z dniem 9 bm. wznowili dyżury członkowie zarządu, — w każdy piątek od godz. 17 do 19 w pomieszczeniach Ośrodka Kultury im. dr „Anki" przy ul. Jagiellońskiej nr 41a.

◆ Na projekcję kolorowych przezroczy z wycieczki kolarskiej do NRD zaprasza chętnych 10 bm. o godz. 16.30 Zarząd Okręgu PTTK do swego lokalu przy ul. Sienkiewicza 34 I piętro.

Notatnik kielecki

◆ Spółdzielnia Pracy „Chemiplastyka" zawiadamia, że we własnym lokalu przy ul. Rewolucji Październikowej eksponuje wystawę prac malarskich (akwarele i rysunki) Stanisława Praussa.

◆ Wydział Komunikacji Prez. MRN wprowadził zakaz wjazdu na ul. Sienkiewicza pojazdów o ciężarze powyżej 2,5 t. Nie dotyczy to autobusów MPK i samochodów dostawczych, dla których wydano specjalne zezwolenia.

◆ W Komendzie Miasta MO odebrać można w pokoju nr 21, parasolkę damską znalezioną 12 grudnia ub. r. koło hotelu „Centralnego" oraz parę nowych butów odebranych osobom podejrzanym o kradzież w dniu 30 grudnia ub. r.

◆ W budynku nr 91 przy ul. Szkolnej pompa przy urządzeniach c.o. tak głośno pracuje, że lokatorzy parteru nie mogą spać.

◆ Mieszkańcy bloku nr 8 spółdzielni „Armatur" przy ul. Grunwaldzkiej narzekają na bałagan, jaki tam panuje w związku z działalnością wypożyczalni łyżew. Krzyki, kłótnie itp. Wypożyczalnia oczywiście potrzebna, ale o porządek też trzeba dbać.

◆ 31 grudnia ub. r. w przychodni na Baranówku zamówiono wizytę domową lekarza do chorego dziecka. Nie przyszedł. 2 bm. znów zamówiono wizytę i lekarz znów nie przyszedł. Dlaczego?

◆ Mieszkańcy Szydłówka Górnego proszą dyrekcję PKS o przystanek autobusowy w tej dzielnicy. Motywują to tym, że do dworca mają 4 km.

◆ Niespokojnie jest koło hotelu robotniczego przy ul. Skrzetlewskiej. Ostatnio pobito tu dwóch mężczyzn. Prosimy milicję o częstsze patrolowanie tego rejonu miasta.

◆ 3 bm., jak twierdzi Krzysztof Kopeć zam. przy ul. Okrzei 10/3 zalane zostało jego mieszkanie w wyniku niedbale wykonanych robót elewacyjnych i obróbek blacharskich przez Rzemieślniczą Spółdzielnię podczas remontu zleconego przez MZBM. Skutki potopu obejrzał technik z ADM nr 3 (w jedynym pokoju mieszkają trzy osoby m. in. małe dziecko) sporządził służbową notatkę z programem robót, ale niestety nikt się nie zjawił aby ten program wykonać.

◆ Mieszkańcy osiedla w Nowinach skarżą się, że od świąt w sklepie spożywczym w pawilonie brak chleba i mleka.

◆ Lokatorzy mieszkań na II i III piętrze w domu przy ul. Krygnicznej 4 skarżą się, że mimo interwencji w MPWK od świąt nie mają wody.

◆ Kiedy wreszcie będzie można bezpiecznie przejść oblodzoną i nie sprzątaną ul. Śliską? — pytają okoliczni mieszkańcy.

◆ Męski zegarek znaleziony 4 bm. o godz. 16 na przystanku „4" na Stadionie można odebrać u p. Nowaka zam. przy ul. Sobieskiego 61.

◆ Zegarek męski znaleziony 8 bm. między godz. 5 a 7 w prywatnej piekarni na pl. Partyzantów można odebrać u Józefy Zygmunt zam. przy pl. Partyzantów 12/8, po godz. 15.

◆ Milicja zakwestionowała u złodziei dwa zegarki skradzione w grudniu ub. r. pijanym mężczyznom w okolicy restauracji „Centralna" i „Źródłowa". Właściciele zegarków proszeni są o zgłoszenie się do KM MO przy ul. Wesołej 43 pok. 3.

◆ Na ul. Jagiellońskiej dywan spadł z samochodu przewożącego 30 grudnia ub. r. towary ze stacji kolejowej do hurtowni. Zgubę podniósł podobno mężczyzna, który proszony jest o zgłoszenie się do KM MO.

W związku z notatką o zatwierdzeniu przez sesję Miejskiej Rady Narodowej planu i budżetu miasta na rok 1970 otrzymaliśmy kilka listów i wiele telefonów. Jedni mówią: co to za budżet — 249 mln zł — dla tak dużego miasta? Co za to można zbudować? Inni pytają, czy rzeczywiście rok 1970 będzie taki chudy, że będziemy tylko kontynuować rozpoczęte budowy. Na niektóre wątpliwości postaramy się odpowiedzieć.

Otóż środki przewidziane w budżecie miasta, to rzec można przede wszystkim wydatki bieżące, a więc utrzymanie służby zdrowia, oświaty, kultury, słowem — na utrzymanie przy życiu organizmu miejskiego. Warto wiedzieć, że na te bieżące wydatki przeznaczono 185,6 mln złotych. Ponadto 28,5 mln zł z budżetu przeznacza się na kapitalne remonty, 12 mln zł na popieranie czynów społecznych i 13,7 mln zł na inwestycje, ale sprowadzające się li tylko do pomocy państwa tym, którzy chcą budować własne mieszkania.

Rozchodowaliśmy więc cały budżet. Widać, że nie obejmuje on finansowania zasadniczych

Jeszcze o budżecie i planie

Chudy, czy tłusty rok 1970

budów, czyli nie obejmuje tzw. nakładów inwestycyjnych. Przyznane miastu nakłady na inwestycje podejmowane tylko przez Prezydium MRN wynoszą prawie 140 mln zł. Większość tych nakładów przeznaczono na gospodarkę komunalną, a przede wszystkim na kontynuację rozpoczętych inwestycji. Czy nie słuszne pociągnięcie? Trzeba wiedzieć, że z przyznanych miastu nakładów finansuje się tak podstawowe i wielkie inwestycje, jak magistrala wodociągowa wraz z nowymi ujęciami czy oczyszczalnia ścieków z głównym kolektorem sanitarnym. A przecież woda, to być albo nie być dla miasta, co najlepiej odczuwamy na własnej skórze. Należyta kontynuacja inwestycji, koncentracja nakładów, a nie trzymanie dwóch srok za ogon, to rzecz zasadniczej wagi. Najlepszą ilustracją niedopilnowania rozpoczętych inwestycji są takie obiekty, jak dom handlowy przy ul. Staszica czy zakład garmażeryjny przy ul. Górnej — historyczne, ciągnące się w nieskończoność budowy. Zatwierdzony plan gospodarczy miasta przewiduje i tu skoncentrowanie środków. Nikt przecież nie powie, że zakład garmażeryjny nie jest miastu potrzebny.

Czy oznacza to, że nic nie zaczniemy budować? Będziemy, przede wszystkim w dwóch wielkich dla miasta gardłach — w gospodarce komunalnej i w mieszkaniówce. Np. przewiduje się budowę wodociągów przy ulicy Hotej, Fabrycznej, Pańskiej i Kolonii, kanałów burzowych w alejach Jagiellońskiej — Krakowskiej oraz Żelaznej, uzbrojenie ul. Kołłątaja i Szkolnej. Radni przeforsowali na sesji wstawienie do planu budowy dużych pawilonów handlowo-usługowych na Czarnowie i Szydłówku. Z nakładów miejskich planuje się zbudować 1014 izb mieszkalnych, chociaż łącznie (razem z budownictwem spółdzielczym i resortowym) mamy zbudować 6.741 nowych izb. I tu dochodzimy do kolejnej wyrażonej w listach wątpliwości, że plan gospodarczy miasta jest mały. Właśnie podobnie, jak w budownictwie mieszkaniowym, nakłady przyznane miastu i ujęte w planie gospodarczym, nie są jedynym wskaźnikiem inwestycyjnego rozwoju miasta. Szacuje się, że łączne nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej wyniosą w bieżącym roku ponad miliard dwieście milionów złotych. Złożą się na to inwestycje podejmowane przez władze centralne, jak np. budowa i rozbudowa wielkiego przemysłu (kontynuacja budowy fabryki wyrobów papierniczych, rozbudowa „Iskry" itp.), złożą się nakłady z budżetu wojewódzkiego, z jednostek planów terenowych jak np. spółdzielczości. Dlatego możemy sobie powiedzieć: rok 1970 nie będzie wcale dla Kielc rokiem chudym. (BOG)

RADIO i TV

PROGRAM I

na fali 1322 m i UKF 70,31 MHz

6.30 Kurs j. ros. 7.20 Muz. rozrywkowa i lud. 8.15 5 min o gospodarce 8.15 Mozaika muz. 8.44 Apetyt wzrasta w miarę słuchania 9.00 Aud. kl. V (pol.) 9.40 Dla przedszkoli 10.00 „Żaba" opow. 10.25 Konc. Ork. PR Kraków 10.50 Czarodzieje fortepianu 11.00 Aud. kl. II lic. i technikum (pol.) 11.30 Estrada pios. 11.45 Postęp w gospodarstwie dom. 12.25 Konc. z polonezem 13.00 Aud. kl. I i II (wych. muz.) 13.20 Swojskie mel. 14.00 Tak to pamiętam — rep. 14.20 Muz. oper. 15.05—15 — Aud. dla dziewcząt i chłopców 15.45 Alfa i Omega — magazyn 16.30—18.00 Popołudnie z młodością 18.30 Konc. życzeń 20.25 Mel. tan. 21.00 Ze wsi i o wsi 21.20 5 min o wychowaniu 21.30 „Człowiek na warcie" Teatr PR 22.00 Magazyn studencki 23.10 O co tu chodzi 23.15 Muz. ros. 0.10 Konc. życzeń 0.30 Progr. noc.

PROGRAM II

na fali 367,2 m i UKF 70,43 MHz

6.40 Public. międzynar. 7.15 Rytmy, na dziś 7.30 Mozaika muz. 8.35 W muz. dialogu 9.00 Tańce ork. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.50 Ork. Mandolinistów 10.20 „Dzieci krzyczą na deszcze" opow. 10.45 Muz. baroku 12.35 Utwory Gorczyckiego w wyk. Chóru Stuligrosza i ork. 13.40 Muz. egzotyczna 13.00 Soliści z ork. 12.45 Spotkanie przy półce 14.00 Gra Big-Band Radia i TV Moskiewskiej 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Chór PR Wrocław 15.30 Kompozytorzy — damom serca 16.05 Z radz. estrady 16.20 Sonda 18.00 Echa dnia 18.15 — 20.00 Wieczór lit.-muz. 19.30 Fel. lit. 19.30 Konc. W. Ork. Symf. z Filharmonii Śląskiej 21.30 Księżycowe mel. 21.50 Progr. konc. — Ork. PR i TV w Łodzi w Hucie „Hortensja" 22.10 Muz. tan.

PROGRAM III

na UKF 69,71 MHz

17.03 Quodlibet — czyli co, kto lubi 17.30 „Rycerz Niezłomny" ode. pow. I. Calvino 17.40 Salon muz. mechanicznej 18.00 Z nagraj-taśmoteki 18.30 [illegible] sekund [illegible] 19.00 Minimax — wydanie dla fonoamatorów. 20.05 Ił o sporcie rozmawiają Bogdan Tomaszewski i S. Wysocki. 20.30 Uchem słonia — progr. muz. 21.25 Zaproszenie do walca 21.30 Fakty dnia 21.45 Trzy kwadranse jazz 22.00 Konc. tylko dla melomanów — szlagiery Bersteina 23.30 Nie Sobrance śpiewa L. Prus.

PROGRAM LOKALNY

na fali 202,2 m i UKF 70,43 MHz

6.40 „Radiowy Klub Rolnika" w ograć. Z. Wierciakowej. 7.15 Kielecki Dziennik Radiowy, 16.45 Omówienie programu. 16.48 Radioreklama. 16.50 „W pracy i po pracy" — aud. Red. Ekonomicznej Społecznej. — „Szukamy dewiz" — Koncert dla załogi. — Felieton dla załogi. — Felieton obserwatora. — „Nauczyciele też się uczą". — Głos ma radca prawny. 17.45 Kielecki Dziennik Radiowy, 18.15 Śpiewa Maryla Rodowicz.

TELEWIZJA

9.00 Zajęcia techniczne dla kl. VII — Czujniki w urządzeniach sygnalizacyjnych. 10.30 „Napad na Bank Anglii" — film prod. angielskiej. 13.45 Przysposobienie obronne dla klas licealnych. 14.30 i 21.45 Politechnika TV — Matematyka „Wzór Maclaurina" (cz. III). 15.35 i 23.35 Politechnika TV — Matematyka „Reguła de L'Hospitala". 15.45 Dziennik TV. 16.00 Dla młodych widzów: 1) Audycja ósma. 2) Zrób to sam. 17.50 TV Kurier Mazowiecki. 18.00 „Nie tylko dla pań". 18.55 Wszechnica TV: z cyklu „TV Atlas Świata — Nigeria". 19.55 Śpiewa Hanna Sikorska. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 „Porwania" — film z serii: „Przygody pana Michała". 20.25 Teatr TV: Stanisława Fleszarowa — Muskat „Tam i gdzie indziej". 21.45 „Groźba i ocalenie" — program dokumentalny. 22.35 Dziennik TV.

Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" Kielce Sienna 8 — R-8